

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 81 (11 417)

Poznań, poniedziałek 27 kwietnia 1981

Cena 1 zł
Wyd. AB

III Nadzwyczajny Zjazd ZSMP

Uchwalono nowy statut związku

(PAP) III Nadzwyczajny Zjazd Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej kontynuował wczoraj obrady. Mnogość poruszanych, istotnych dla całej młodzieży problemów, jak również bardzo czasochłonny, w pełni demokratyczny system wyboru władz związku zdecydowały o przedłużeniu zjazdu o 2 dni.

Wczoraj od rana delegaci wznowili pracę. Ustalane były listy kandydatów do najwyższych władz ZSMP — Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rewizyjnej oraz Naczelnego Sądu Koleżeńskiego. W godzinach południowych wznowiono dyskusję plenarną.

Delegaci na III Nadzwyczajny Zjazd Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej uchwalili w sobotę, tuż przed godziną 14 nowy statut ZSMP. Określa on, najogólniej rzecz biorąc, nowe, demokratyczne zasady funkcjonowania związku, prawa i obowiązki jego członków, reguły wyborów władz i delegatów w ZSMP.

Przyjęto też pieśń „Nasze miejsce na Ziemi” jako hymn ZSMP. Refren hymnu brzmi: „Naszym miejscem na Ziemi jest to miejsce, ten czas, własną pracę wpisujemy w zieleni wsi, w pejzaż miast”.

Posiedzenie Prezydium Rządu

Ocena polityki licencyjnej w latach 1971-1980

(PAP) Jak informuje rzecznik prasowy rządu — w dniu 24 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło problemy polityki licencyjnej w latach 1971-1980. Podstawę dla oceny stanowiła analiza celowości zakupu i sposobu wykorzystania licencji, przeprowadzona — jak poinformował Sejm w dniu 10 kwietnia br. premier Wojciech Jaruzelski — w myśl stanowiska VI Plenum oraz Biura Politycznego KC PZPR, na mocy zarządzenia prezesa Rady Ministrów. Ocena dokonana została przez zespoły ekspertów, w skład których weszło ponad 300 naukowców z Polskiej Akademii Nauk, z wyższych uczelni, instytutów naukowo-badawczych i Naczelnej Organizacji Technicznej.

Analiza wykazała, że bez zakupu większości licencji nie byłoby możliwe osiągnięcie wyższego poziomu produkcji w wielu dziedzinach gospodarki, uruchomienie produkcji nowych wyrobów, czy opanowanie nowoczesnej technologii. Jednakże ocena wskazuje również na poważne błędy i uchybienia popełnione w polityce licencyjnej lat 1971-1980 oraz ich dotkliwe konsekwencje dla gospodarki.

Spółród nabytych 428 licencji eksperci zakwestionowali celowość 42 zakupów. Do produkcji wdrożono 342 licencje, w tym 236 w planowanym terminie. 40 licencji jest w trak-

cie wdrażania, natomiast w 46 przypadkach wstrzymano realizację.

Przyczyny opóźnień we wdrażaniu części licencji bądź ich nie wykorzystanie wynikały przede wszystkim z nieskoordynowania zakupów z możliwościami inwestycyjnymi. Szerokość licencji nabywano bez zabezpieczenia niezbędnych środków inwestycyjnych i dewizowych na ich wdrożenie. W przypadku wielu licencji nadal utrzymuje się wysoki udział importu kooperacyjnego materiałów i podzespołów. Znaczną część wdrożeń licencyjnych nie osiąga założonych wielkości eksportu.

W dyskusji główną uwagę poświęcono działaniom zmierzającym do optymalnego zrealizowania i możliwie pełnego wykorzystania zakupionych licencji, a także zasadom polityki licencyjnej w przyszłości. Ministrowie resortów gospodarczych przedstawili szereg wniosków w tych sprawach.

Przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli poinformował o stanie kontroli, jaką w dziedzinie polityki licencyjnej prowadzi organa NIK. Prokurator generalny PRL oświadczył, że organy prokuratury w świetle ustaleń zespołu ekspertów widzą konieczność wszczęcia prawnego postępowania przygotowawczego w sprawach bezzasadności zakupu licencji, a także w przypadkach nie wdro-

żenia zakupionych licencji. Przy podejmowaniu decyzji o wszczęciu postępowania, brane będą pod uwagę zarówno ustalenia zawarte w opracowanej naukowej ekspertyzie, jak i wyniki badań, które prowadzi NIK.

Premier Wojciech Jaruzelski pozytywnie ocenił trudną i odpowiedzialną pracę wykonaną przez zespoły ekspertów, wskazując na jej dużą pracochłonność, związany z tymi czas i wysiłek. Ekspertyza wymaga jednak dalszego, niezbędnego pogłębienia a w szczególności rozszerzenia, zwłaszcza w zakresie wniosków określających możliwości racjonalnego, możliwie najpełniejszego wykorzystania zakupionych licencji.

Przedłożona Prezydium Rządu ekspertyza potwierdza, że mimo wielu popełnionych błędów, większość licencji była uzasadniona, a ich wdrożenie odegrało pozytywną rolę w procesie unowocześniania naszej gospodarki.

Niestety, wysokie są również straty. Na podejmowaniu szeregu decyzji zaciążył czynnik subiektywny. Przy zakupach licencyjnych nie brano często pod uwagę realnych możliwości inwestycyjnych państwa. W niedostatecznym zakresie sięgano do możliwości nauki i techniki polskiej. W po-

Dokończenie na str. 2

Wiosna na polach



Na polach wiosna w pełni. Rolnicy indywidualni i z sektora uspołecznionego zajęci są siewami i sadzeniem ziemniaków. W wielu regionach kraju występują kłopoty z materiałem sadzeniowym odpowiedniej jakości oraz ilości. Na zdjęciu sadzenie ziemniaków na polach PGR — Budziszewo (Koszalińskie).

Fot. „Głos” — R. Królak

Delegacja KC KPZR powróciła z Warszawy do Moskwy

(PAP) Z Warszawy do Moskwy powróciła 24 bm. delegacja KC KPZR z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC KPZR Michailem Susłowem na czele, która przebywała w Polsce z przyjacielską wizytą na zaproszenie KC PZPR. W skład delegacji — jak informowaliśmy — wchodził: sekretarz KC KPZR Konstantin Rusakov, członek KC KPZR, ambasador ZSRR w PRL Boris Aristow.

Na lotnisku warszawskim delegację żegnali I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania, Tadeusz Grabski, Stefan Olszowski i Emil Wojtaszek.

USA

Zniesienie embarga na eksport zbóż do ZSRR

(PAP) W piątek 24 bm. w Białym Domu ogłoszono formalne oświadczenie prezydenta Ronald Reagana, który po informowaniu amerykańską opinią publiczną o swojej decyzji zniesienia embarga na eksport zbóż ze Stanów Zjednoczonych do Związku Radzieckiego.

„Znoszę z dniem dzisiejszym ograniczenia na sprzedaż dodatkowych ilości produktów rolnych do Związku Radzieckiego, postępując zgodnie z obietnicą, jaką złożyłem w toku kampanii wyborczej w zeszłym roku” — brzmi pierwsze zdanie oświadczenia.

Obradowała Rada Państwa

Prace nad projektem ustawy o radach narodowych

(PAP) 24 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa.

Rada Państwa — jak poinformowano PAP — rozpatrzyła przedstawioną przez Komisję Prawną i Komisję Spraw Rad Narodowych informację o pracach nad założeniami do projektu ustawy o radach narodowych. Powołany przez Radę Państwa zespół do opracowania tego projektu odbył już szereg posiedzeń plenarnych, na których rozpatrywane były kolejne wersje założeń do projektu ustawy. W toku prac przyjęto zasadę, że rady narodowe powinny uzyskać warunki prawne dla pełnego rozwinięcia swojej działalności — zgodnie z zasadami Konstytucji — jako ważne ogniwo systemu demokracji socjalistycznej i szerokiej samorządności społecznej. Prowadzenie przez rady narodowe racjonalnej gospodarki uwzględniającej zarówno potrzeby ogólnokrajowe wyrażone w podstawowych zasadach polityki państwa, jak i potrzeby lokalne, zaspokajane przy wykorzystaniu miejscowych inicjatyw i środków, wymagają stworzenia radom warunków samodzielnego działania w ramach przyznanych im kompetencji oraz oparcia ich działalności na szerokim społecznym uczestnictwie w licznych formach samorządowych. Opracowane założenia przewidują za pewnienie radom narodowym — takiego zakresu zadań, które umożliwiają wywieranie przez nie rzeczywistego wpływu na rozwój społeczno-gospodarczy i kulturalny terenu i zaspokajanie materialnych i po zamaterialnych potrzeb zbiorowych i indywidualnych jego mieszkańców;

— prawnie chronionych kompetencji oraz niezbędnych środków rzeczowych, finansowych i osobowych, zapewniających

samodzielną rad narodowych w wykonywaniu powierzonych im zadań i ochronę środków przez nie wygospodarowanych; — warunków autentycznej kontroli nad administracją w całościach przysługujących jej kompetencji;

— środków skutecznego oddziaływania na wszystkie działy państwa, zakładów i urzędów, przy szerokim zastosowaniu mechanizmów społeczno-ekonomicznych tworzących w realizacji założeń reformy gospodarczej;

— warunków realizacji roli podstawowego ogniwa samorządności społecznej, a więc spełniania przez nie zadań inspirowanych i skalujących w stosunku do samorządu mieszkańców, samorządu pracowniczego samorządu rolniczego samorządu spółdzielczego, a także organizacji społecznych — w tym związków zawodowych — działających na rzecz rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturalnego terenu oraz zaspokajania potrzeb mieszkańców.

W wyniku dyskusji Rada Państwa zajęła poddanie założeń do projektu ustawy o radach narodowych — po koniecznych jeszcze uzupełnieniach — powszechnej konsultacji.

Rada Państwa rozpatrzyła informację Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych na temat stanu realizacji konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy w prawie wewnętrznym z uwzględnieniem sprawy konwencji, których ratyfikacja została odroczone.

Rada Państwa:
— mianowała Ryszarda Fijałkowskiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Republice Indii;
— uwzględniła prośby 67 osób o badanie obywatelstwa polskiego.

Obrady nad projektem ustawy o związkach zawodowych

(PAP) W siedzibie Sejmu wznowione zostały wczoraj obrady zespołu powołanego przez Radę Państwa do opracowania projektu ustawy o związkach zawodowych. Trwała dyskusja.

Niedzielne obrady rozpoczęto od dyskusji nad rozdziałem

Z inicjatywy „Głosu”

Nabiera kształtu targowe stoisko zbędnych maszyn

INFORMACJA WŁASNA

Podczas tegorocznych, czterech Targów Poznańskich zorganizowane zostanie — jak już donosiliśmy — specjalne stoisko techniczno-handlowe. Jego celem będzie nawiązanie kontaktów z zagranicznymi przemysłowcami zainteresowanymi maszynami i urządzeniami, które z powodu inwestycyjnych ograniczeń w naszym kraju nie mogą być w tej chwili wykorzystane, lub też zostały błędnie zakupione.

Dyrekcja MTP poinformowała, że wspomniany punkt informacyjny zostanie zorganizowany w pawilonie nr 2, obok stoiska polskiej myśli naukowej — technicznej, którego organizatorem jest Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Ciężar przygotowania stoiska leasynowego spoczywa na poznańskich oddziałach „Posteoru”, „BOMIS-u” oraz ekspozyturze Komisji Gospodarki Pa-

o sporach zbiorowych i prawie do strajku. Przyjęta została definicja strajku ograniczona została wyłączenie do strajków ekonomicznych oraz ogłaszanych w obronie praw i swobód związkowych. Projekt ustawy wyraźnie podkreśla, że udział w strajku jest dobrowolny.

kiem Obrabiarkowym „Ponar-Remo”.

My koordynujemy przygotowania — mówi dyrektor poznańskiego „Posteoru”, Krystian Witaszek. — Z Komisji Planowania Rady Ministrów otrzymamy niebawem wykaz maszyn i urządzeń, które zdaniem resortów są zbędne, ale niezależnie od tego, prowadzi sami poszukiwania inwestorów, którzy nie wiedzą co począć z zakupionymi w kraju i za granicą maszynami. Oczywiście, nie będziemy tych maszyn zwozić do Poznania, natomiast na stoisku zgromadzimy dokumentację techniczną, opis techniczno-eksploatacyjny, zdjęcia, przezroczą oraz specjalistów. Pragniemy jednak zaoferować nie tylko same maszyny ale ewentualnie również dodatkowe usługi projektowe, konstrukcyjne a nawet fachową obsługę, ponieważ wielu specjalistów odbyło u zagranicznych producentów przeszkolenie. Zadaniem tego stoiska będzie przede wszystkim kojarzenie partnerów bowiem zawieraniem ewentualnych kontraktów zajmą się specjalistyczne centrale handlowe.

Dokończenie na str. 2

XXXII Zjazd ZNP zawiesił obrady

(PAP) XXXII Zjazd Delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego, który odbywał się w Warszawie w dniach 23-25 bm. podjął uchwałę o zawieszeniu obrad do 12 czerwca br. W ocenie delegatów, przedstawione na zjeździe stanowisko resortu oświaty i wychowania w sprawie realizacji porozumień resortu i związku z listą pada ub. r. odbiegało od oczekiwań środowiska nauczycielskiego. Uchwałę ZNP Pracowników Oświaty i Wychowania oparł dotyczy się jednocześnie zjazd drugiego pionu związku — ZNP Pracowników Szkół Wyższych i Instytucji Naukowych, który również zawiesił obrady.

Dotychczas uchwalono wspólnie dokumenty związków człon-

kowskich: Statut ZNP, deklarację ideowo-programową i oświadczenie. Oba związki podjęły także oddzielne uchwały dotyczące programów działalności na lata 1981-1983 oraz w pionie „oświaty” — listu do sejmowej Komisji Oświaty i Wychowania, a w pionie „nauki” — stanowiska w sprawie projektu ustawy o szkolnictwie wyższym. Związki wybrały nowe władze.

Nowy statut postanawia m.in., iż ZNP jest samorządnym związkiem zawodowym, zrzeszającym pracowników oświaty i wychowania oraz pracowników szkół wyższych i instytucji naukowych.

Pierwsza tura rozmów na temat praworządności

(PAP) 25 bm. odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie Zespołu Do Spraw Praworządności, w którym komisji rządowej przewodniczył minister sprawiedliwości prof. Jerzy Bafia, a grupie roboczej KKP NSZZ „Solidarność” Zbigniew Bujak.

Wstępna ocena stanu praworządności w PRL, przedstawiona przez stronę związkową, stwierdza m.in. w statucie związku zapisany został podstawowy cel jakim jest „ochrona praw, godności i interesów pracowników”. Osiągnięcie tego celu nie jest możliwe, jeżeli nie zostaną stworzone warunki do

praworządności m.in. w postaci niezależnego, cieszącego się zaufaniem społeczeństwa, sądownictwa. Trzeba więc wprowadzić pełny samorząd sędziowski — od sędziów rejonowych do Sądu Najwyższego. Należy powołać trybunał konstytucyjny do badania czy zgodne są z ustawami inne akty prawne. Wysokość opłat sądowych musi zapewnić dostęp do sądu wszystkim obywateli. Sądowi należy powierzyć wszystkie sprawy wynikające ze stosunku pracy, jak też sprawy dotyczące własności rolnej. Organ sądowy powinien decydować o zastosowa-

Dokończenie na str. 4

ODGŁOSY

Zakłócenia

Odnawia ciągle natrafia na przeszkody, których prawde mówią już dawno być nie powinno. Zadziwiająco, jak stare przyzwyczajenia, uparcie dają o sobie znać, szczególnie silnie tkwią w urzędach i biurach różnych szczebli, nie wyłączając tych najwyższych, gdzie przybierają często formę kunktatorskiego pędzenia do spraw nawet prostych.

Do takich refleksji skłoniło mnie piątkowe posiedzenie dwu komisji sejmowych, które obradowały wspólnie przez... 20 minut. Przyczyną tak szybkiego zakończenia obrad był dokument dostarczony komisjom przez Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych. Zawierał tyle ogólników, okrągło brzmiących sformułowań i tak wyprany był z konkretnych, że po prostu niczego członkom obu sejmowych komisji nie wyjaśnił. Nic dziwnego więc, że posłowie doszli do jedynie w tym przypadku słusznego wniosku, żeby w ogóle nie rozpatrywać tak niedobrze przygotowanego przez ministerstwo materiału.

Ostatnia decyzja w sprawie wysokości i sposobu rozliczania delegacji służbowych też sprawiła wrażenie, jakby podjęto ją nie licząc się zupełnie z realiami. Otóż zmiany obowiązują wstecz, od 1 kwietnia. Znowu komuś zabrakło wyobraźni, a może nawet dobrej woli, i skutkiem jest taki, że na razie rozlicza się delegacje według starych przepisów, bo nowe jeszcze do zakładów pracy nie dotarły (doniesienia prasowe nie mają mocy aktu prawnego). Potem trzeba więc będzie każdą delegację rozliczać ponownie, kiedy przepisy dotrą do kogo trzeba. Czy nie można było wcześniej tego załatwić, nie narażając wszystkich w Polsce przedsiębiorstw i instytucji na podwójną robotę?

Odnawia to wielka rzecz, choć składa się także ze spraw małych. Przytoczone tu przykłady są raczej drobne. Ale ileż złego mogą wywołać, gdy ich wiele...

MARIAN FLEJSIEROWICZ

„Solidarność” — o służbie zdrowia

Opieka podstawowa — temat numer 1

INFORMACJA WŁASNA

W piątek i sobotę minione go tygodnia obradowali w Poznaniu eksperci służby zdrowia „Solidarność” z całego kraju. Przedmiotem otwartej sesji w piątek były zagadnienia związane z niesprawnym funkcjonowaniem lecznictwa pierwszego kontaktu. Dyskutowano więc zarówno o trudnościach i barierach uniemożliwiających właściwe działanie lecznictwa podstawowego, jak też i o koniecznych w tej sytuacji zmianach.

Płomem spotkania są wypracowane wspólnie tezy, które przedłożone zostaną przez „Solidarność” na posiedzeniu komisji mieszanej do spraw opieki zdrowotnej.

Co postuluje „Solidarność”? Otóż uważa się między innymi, iż należy wprowadzić w szerszym zakresie elementy stymulujące pracę lecznictwa podstawowego. Jednym z nich winien być wolny wybór lekarza, uwzględniający wszelkie możliwości kadrowe danej rejonu oraz zastosowanie sprawiedliwego podziału środków finansowych. Należy ustalić jednolite i nieogólnikowe normy zatrudnienia w poszczególnych grupach zawodowych, w tym również w opie-

Obrady Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”

(PAP) 23 bm. w Gdańsku obradowała z udziałem Lecha Wałęsy Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ „Solidarność”

Jako pierwszy punkt porządku obrad — relacjonuje gdański korespondent PAP — rozpatrzono problem wolnych sobót w górnictwie. KKP podjęła uchwałę, w której zdecydowanie popiera stanowisko przyjęte przez załogi górnicze 64 kopalń zrzeszone w NSZZ „Solidarność” na spotkaniu w kopalni „Jastrzębie” w dniu 22 bm., zgodnie z którą przyjmują się, że wszystkie soboty i niedziele są w górnictwie wolne od pracy, tak jak precyzuje to porozumienie jastrzębskie, obowiązujące od 1 stycznia br. na terenie całego kraju. KKP stwierdza, że środki mobilizacyjne stosowane w górnictwie w postaci specjalnych funduszy pieniężnych oraz przydziałów deficytowych, reglamentowanych i atrakcyjnych dla pracowników stosuje się w celu wymuszenia pracy w wolne soboty. Działania te zmierzają z daniem związku do wprowadzenia podziału między załogami górnictwa i pozostałymi grupami zawodowymi.

KKP upoważniła trzech swoich reprezentantów oraz przedstawiła Krajowej Komisji Koordynacyjnej Sekcji Górniczej i ich doradców do rozmów z rządem w tej sprawie. Ustosunkowując się do opublikowanego w prasie dokumentu „stanowisko rządowe do rozmów z „Solidarnością”, KKP oświadczyła, że uważa za celowe w toku obecnych rozmów podjęcie problemów gospodarczych wymienionych w cytowanym dokumencie. KKP sądzi, że sugerowana podstawa tych rozmów w postaci 10-punktowego programu rządu nie jest właściwą płaszczyzną rozmów. Zdaniem KKP program

ten nie podejmuje zasadniczych kwestii warunkujących wyprowadzenie kraju z kryzysu gospodarczego. Nie został też dotychczas przedstawiony ani raport o stanie gospodarki, ani plan jej stabilizacji. Ostatnie kilka miesięcy nie zostały spożytkowane dla opracowania konkretnego programu wypracowania kraju z kryzysu, natomiast podjęto szereg niefortunnych — zdaniem KKP — decyzji, które nie zostały skonsultowane z „Solidarnością”. Jak np.: decyzja o podwyżce cen na alkohol, o trybie sprzedaży samochodów itp. Nie są również realizowane — wg KKP — niektóre punkty programu rządowego. W szczególności KKP wyraża zaniepokojenie sytuacją w budownictwie mieszkaniowym i projektami dalszego jego ograniczenia. Niepokoi również KKP brak poprawy w służbie zdrowia, bardzo zła sytuacja w zaopatrzeniu rolnictwa w środki produkcji czy części zamienne. Nie podjęto także realnych działań zmierzających do zwiększenia sprawiedliwości społecznej.

„Solidarność” nie organizuje presji na wzrost płac. Co więcej późną jesienią ubr. przyjęła stanowisko o zamrożeniu, po zakończeniu regulacji zgodnej z pkt. 3 porozumienia gdańskiego dalszych żądań placówek i podejmowania negocjacji nowych układów zbiorowych. Stanowisko to „Solidarność” nadal podtrzymuje. Związek może podjąć rozmowy z rządem nad precyzowaniem terminów i określeniem konkretnego zakresu uzgodnień w porozumieniach strajkowych postulatów placówek, pod warunkiem przedstawienia przez rząd raportu i planu stabilizacji oraz programu reform.

W chwili obecnej związek

jest gotów dyskutować konkretnie i szczegółowo kwestie, których rozwiązanie jest pilne, a zarazem nie narusza porozumień postrajkowych.

Ze swej strony „Solidarność” zamierza szerzej podjąć problematykę gospodarczą. W najbliższym czasie przedstawi swoje stanowisko w takich sprawach, jak reforma gospodarcza, powoływanie samorządów robotniczych, warunki rozwoju budownictwa mieszkaniowego, czynniki sprzyjające wydobywaniu węgla. Związek, w toku publicznej dyskusji nad projektem tezy programowych, sformułuje również w najbliższym okresie globalne stanowisko w sprawie dróg wyjścia z kryzysu gospodarczego.

Związek wyraża ponadto zaniepokojenie sygnalizowanymi z zakładów pracy zamianami znacznej redukcji zatrudnienia. Związek rozumie obecną sytuację gospodarczą kraju i gotowy jest dyskutować ten problem, ale wyłącznie w ramach społecznej debaty nad planem stabilizacji i pod warunkiem przyjęcia zasady, że sytuacja materialna żadnego pracownika pozostającego czasowo bez pracy nie może ulec pogorszeniu.

Na zakończenie obrad ustalono, że dla usprawnienia wyborów w „Solidarność”, do składu Krajowej Komisji Wyborczej wejdą członkowie regionalnych komisji wyborczych. Zobowiązano Sekretariat KKP do ustalenia wzoru legitymacji związkowych.

Jak poinformował Zbigniew Bujak w najbliższą sobotę rozpoczyna się rozmowa z przedstawicielami rządu. Ich tematem będą problemy praworządności i polityki zagranicznej związku, a w poniedziałek 27 bm. dyskutowana będzie sprawa dostępu do środków masowego przekazu.

Senat UAM o wydarzeniach marcowych z 1968 roku

Z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza otrzymaliśmy uchwałę Senatu tej uczelni w związku z trzynastą rocznicą wydarzeń marcowych w 1968 roku oraz z koniecznością przywrócenia w uczelniach zasad samorządności.

Senat UAM postanawia:

1. Wyrazić dezaprobatę dla sposobu postępowania władz w czasie wydarzeń marcowych w 1968 roku. W szczególności Senat potępia użycie siły wobec studentów, którzy protestowali przeciwko wielu panującym wówczas nieprawidłowościom życia społeczno-politycznego. Niezadowolone Senatowi budzi jednostronne i niepopołone komentowanie wydarzeń marcowych w środkach masowego przekazu. Odnosi się to także do komentarzy ukazujących się współcześnie.

2. Senat UAM wyraża ubolewanie z powodu krywd doznanych przez studentów i pracowników Uniwersytetu w związku z wydarzeniami marcowymi 1968 r. po

ich zakończeniu, co między innymi znalazło swój wyraz w orzeczeniach komisji dyscyplinarnej. Krywd tych nie da się już w pełni wyrównać. Wyrażamy także ubolewanie z powodu ograniczeń samorządności wyższych uczelni wprowadzonych po marcu 1968 r.

3. Stwierdzamy, że wydarzenia marcowe spowodowały niewymierne szkody nauce polskiej oraz Polsce na arenie międzynarodowej.

4. Biorąc powyższe pod uwagę oraz fakty, że geneza i rzeczywiste przyczyny wydarzeń marcowych z 1968 r. ciągle jeszcze pozostają niewyjaśnione, Senat UAM postanawia zwrócić się do Sejmu PRL z wnioskiem o powołanie specjalnej komisji sejmowej z udziałem przedstawicieli nauki, studentów oraz najważniejszych organizacji społecznych dla zbadania tej sprawy oraz o opublikowanie wyników prac tej komisji.

Wydarzenia marcowe nie mogą bowiem stanowić białej plamy w historii Polski.

Prokuratura Generalna o wieźniach politycznych

(PAP) Na pytanie PAP „Ilu jest w Polsce wieźniów politycznych?” Prokuratura Generalna informuje:

W tymczasowych aresztach, w związku z przestępstwami przeciwko podstawowym interesom PRL oraz przestępstwami przeciwko porządkowi publicznemu, które najczęściej kojarzone są z motywami politycznymi, pozostaje aktualnie sześć osób. Nie ma osób odbywających kary za takie przestępstwa. Wśród tej szóstki cztery osoby to członkowie KPN, wobec których skierowano akt oskarżenia do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie. Są to: Leszek Moczulski, Romuald Szeremie-

Dokończenie na str. 4

Nabiera kształtu targowe stoisko zbędnych maszyn

Dokończenie ze str. 1

we. O tym jak ważne jest zagospodarowanie zbędnych maszyn świadczą także zorganizowane po dobrego stoiska leasingowe na targach w Pławach (Bułgaria). Oczekuje się, iż centralne handlowe państw RWPG wykorzystają niektóre nasze maszyny przy realizacji kontraktów realizowanych za granicą.

Obok „BOMIS-u”, zajmującego się szeroko poszukiwaniem surowców i maszyn w przedsiębiorstwach, do grona współorganizatorów targowego stoiska dołączyła także poznańska ekspozytura „Ponar-Remo”, wyspecjalizowana w zagospodarowywaniu zbędnych obrabiarek i maszyn do obróbki metali. — Działając na terenie 10 województw — mówi kierownik Zbigniew Domański — dosyć dobrze znamy naszych potencjalnych partnerów, toteż chyba uda nam się sporządzić w miarę kompletną listę niewykorzystanych maszyn. Pomogą nam w tym ekspozytura Kombinatów w Gdańsku, Głownie, Kielcach, Wrocławiu i Warszawie. Przede wszystkim liczymy, iż część maszyn zostanie wykorzystana przez krajowe zakłady, jeśli tylko dowiedzą się o ich istnieniu. Innymi na pewno zainteresują się zagraniczni przemysłowcy. Do tego stwierdzenia upoważniają mnie zawarte już przez nasz Kombinat transakcje na dostawę maszyn do odbiorców w II obszarze płatniczym.

Sprawując prasowy patronat nad idea stoiska leasingowego, przedstawioną w marcu w „Głosie”, chcielibyśmy zapożyczyć do jednostek posiadających zbędne maszyny o ich zgłaszanie współorganizatorom targowej ekspozycji.

(bej)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady deszczu.

Temperatura maksymalna od plus 14 do plus 17 stopni, minimalna od plus 5 do plus 8 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północno-wschodnich i wschodnich.

Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu i Pile plus 13 stopni, w Koninie plus 11 stopni, w Lesznie plus 14 stopni; ciśnienie 1000 hPa czyli 750,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

Wybory we Francji

(PAP) Francuskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poinformowało, że do połowy niedzieli wyborczej we Francji głosy oddało stosunkowo mniej wyborców niż w wyborach prezydenckich w roku 1974.

Ocena polityki licencyjnej w latach 1971-1980

Dokończenie ze str. 1

lityce inwestycyjnej nie uwzględniano także w pełni istniejących możliwości zakupu niektórych licencji w państwach socjalistycznych na korzystnych dla kraju warunkach.

Takie przynosiłyby poważne szkody błędy nie mogą powtórzyć się w przyszłości. Przy zakupach licencji musi obowiązywać zawsze żelazna zasada rachunku ekonomicznego, nadrzędne prawo korzyści, jakie powinna uzyskać gospodarka narodowa. Premier stwierdził, iż z uwagi na ogólnospołeczną rangę sprawy, rząd uważa za konieczne informowanie Sejmu oraz opinii publicznej o zakupie ważniejszych licencji.

Obecnie najważniejszym zadaniem jest maksymalne wykorzystanie zakupionych licencji i dostarczonych w związku z tym urządzeń. Premier zwrócił uwagę na konieczność doboru w każdym przypadku nie wdrożonych lub nie w pełni wykorzystanych licencji takich rozwiązań lub kierunków działania które pozwolą na uzyskanie określonych korzyści dla gospodarki i ograniczenia występujących negatywnych skutków i zjawisk. Trzeba, wykonując własny wielki i twórczy potencjał naukowo-techniczny podjąć energiczne wysiłki dla opracowania i wdrożenia szeregu materiałów, części zamiennych, elementów kooperacyjnych itd., umożliwiających rozwój produkcji licencyjnej, aby w ten sposób zmniejszyć obciążenie gospodarki związane z importem. Wszystkie to daje niemałe gospodarcze szanse a jednocześnie stwarza olbrzymie pole do inicja-

tyw polskich naukowców, inżynierów i techników.

Dla każdej z nie wdrożonych dotychczas licencji trzeba opracować szczególnie program określający zadania przedsiębiorstw, placówek naukowych, badawczych, konstrukcyjnych i technologicznych, a także administracji odpowiednich szczebli, umożliwiających ich wykorzystanie drogą działalności postlicencyjnej, bądź też zastosowania elementów tych rozwiązań w innych zakładach przemysłowych.

Jest rzeczą podstawową, aby opracować i uściślić zasady polityki licencyjnej na przyszłość. Polityka ta powinna mieć charakter długofalowy i być ściśle związana z możliwościami inwestycyjnymi. Należy zabezpieczyć właściwe powiązania kooperacyjne dla uruchomienia polityki licencyjnej. Konieczne jest kierowanie się obiektywnymi kryteriami wyboru tematu i źródła zakupu licencji. Powinny być szeroko wykorzystane ekspertyzy naukowe oraz wielowariantowość rozwiązań z punktu widzenia technicznego i ekonomicznego. W realizacji polityki inwestycyjnej należy wzmocnić kontrolną rolę systemu bankowego.

W kolejnym punkcie Prezydium Rządu omówiło sytuację płatniczą kraju. W wyniku spadku produkcji eksportowej uległa ona dalszemu, ostre pogorszeniu. W konsekwencji tego odczuwa się dotkliwie brak odpowiednich środków na zakup w krajach kapitalistycznych surowców, materiałów i komponentów potrzebnych dla utrzymania produkcji szeregu zakładów.

W tej sytuacji wręcz wyjątkowej, nadzwyczajnej wagi na-

biega konieczność wzrostu eksportu. Dotyczy to wielu dziedzin naszej gospodarki, w tym szczególnie węgla, podstawowego artykułu eksportowego. W wyniku znacznie mniejszego obecnie wydobycia węgla, jego eksport został poważnie ograniczony, co spowodowało nie tylko głęboki spadek wpływów dewizowych państwa, ale zarysowało groźbę trwałej utraty w przyszłości tradycyjnych dla polskiego węgla rynków zbytu.

Rząd liczy na wypróbowaną ofiarnością załóg robotniczych na aktywny stosunek związków zawodowych do sprawy zwiększenia eksportu. Pilny i możliwie wydajny jego wzrost leży w najlepiej pojętym interesie społecznym, ponieważ tylko eksport umożliwi import niezbędnych społeczeństwu dóbr, pozwala zachować wiarygodność naszego państwa, jako rzetelnego partnera w międzynarodowej współpracy gospodarczej.

Prezydium Rządu omówiło ponadto projekt zarządzenia prezesa Rady Ministrów w sprawie realizacji przez organy administracji państwowej dezyderatów i innych wniosków sejmowych. Zarządzenie zobowiązuje m. in. organy administracji państwowej do możliwie szybkiego załatwienia interwencji posłów, udostępniania im danych i informacji niezbędnych do wykonywania mandatu poselskiego, przedstawiania na żądanie komisji sprawozdań i udzielania informacji, rozpatrywania i przedstawiania stanowiska w odniesieniu do rezolucji Sejmu, dezyderatów i opinii komisji sejmowych oraz interpellacji i zapytań posłów. (PAP)

Gospodarcze dylematy

Plan do korekty

W najbliższym okresie nie da się uniknąć dużych wyrzeczeń. Te słowa wy powiedział w czasie kwietniowej debaty sejmowej przez wicepremiera Henryka Kisiela nie pozwalają na snucie optymistycznych perspektyw gospodarczych. Trudno o to w takiej trudnej sytuacji gospodarczej, w jakiej znalazł się obecnie nasz kraj. Obawy wzbudzać muszą zwłaszcza tendencje do utrwalania się negatywnych zjawisk. Potwierdza to analiza wyników uzyskanych w pierwszym kwartale tego roku.

Nie wdając się w szczegóły, trzeba przypomnieć, że produkcja przemysłowa była w tym okresie mniejsza o około 10 proc. w porównaniu z takim samym okresem ubiegłego roku. Eksport był o 23 procent niższy niż w roku ubiegłym, a import wyższy o 5 procent, głównie na skutek zakupów pasz, zbóż i żywności. Mała jednak importowa równowaga zapasów dla przemysłu; co w połączeniu z rozluźnieniem więzów kooperacyjnych, dało tak duże zmniejszenie produkcji.

Potwierdzają to wyniki gospodarcze uzyskiwane w 5 wielkopolskich województwach. Nie notuje się u nas drastycznych opóźnień, ale też nie ma powodów do chwały. Najlepiej przebiegała sytuacja w województwie poznańskim, najbardziej przebiegała w całym regionie. Daje ono na przykład produkcję przemysłową równą wszytkiemu temu co jest wytwarzane łącznie w województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim i oilemskim. O ile w pierwszym kwartale 1981 roku, w tym województwie, produkcja zmalała o 8,3 proc., to w tym samym czasie w województwie poznańskim, produkcja zmalała o 8,1 proc. Ale mimo takiego niepowodzenia nastąpił przeciętny wzrost płacy o ponad 20 procent.

Zestawienie to bardzo wymowne. Sądze że nie ma tu co w ogóle wspominać o czymś takim jak relacje ekonomiczne.

Podobnie jest u budowlanych — produkują na poziomie trzech czwartych tego co

w roku minionym, a płace wzrosły o ponad 24 proc. (średnia wynosi 7166 zł). Niewielka jest grupa tych przedsiębiorstw przemysłowych i budowlanych, które wykonały produkcję większą niż w ubiegłym roku. Osiągnięto to zaledwie w 40 procent przedsiębiorstw przemysłowych i do słownie w 4 jednostkach budowlanych. Znaczna jest grupa tych firm, których zaległości waha się już za bardzo duże. W przemyśle są to m.in. Poznańskie Zakłady „Profabet”, „Snomasz” i „Modena”. Przedsiębiorstwo Produkcji Wód Mineralnych w Grodzisku i Fabryka Armatury w Swarzędzu. W budownictwie grupa ta obejmuje 10 jednostek z Przedsiębiorstwem Budownictwa Rolniczego w Obornikach, które wykonało zaledwie 27,7 procent tego co w trzech miesiącach roku 1980.

Na podstawie obserwacji funkcjonowania gospodarki w pierwszym kwartale można wysnuć pewne prognozy na temat perspektyw wykonania planu przyzietego na rok 1981. Według nich produkcja przemysłowa zmalała o 10 procent, a dochód narodowy spadnie co najmniej o 3 procent.

Wydaje się zatem, że skoro już wiadomo, że plan w swej pierwotnej wersji na pewno nie zostanie wykonany, trzeba co prędzej — zgodnie z niedawną decyzją Sejmu — dokonać korekt, by skoncentrować się na selektywnym działaniu w kilku najważniejszych dziedzinach. Korekta jest niezbędna, bo jest co najmniej kilka elementów w tegorocznym planie, które przysięto — moim zdaniem — zbyt optymistycznie (i one muszą niebawem spowodować negatywne skutki), przez co należy spodziewać się dodatkowych kłopotów. Weźmy na przykład węgiel. Tak podaje statystyka, w roku 1979 wydobyliśmy go 201 mln ton. A na ten rok prace gospodarki zaplanowano tak, jak gdyby miały otrzymać on w tym roku 128 mln ton według analizy pracy górniczej w pierwszym kwartale, wynika, że ta ilość jest nierealna przy likwidacji czterobrygadowego systemu i wprowadzeniu pięciogodzinnej zmiany. Ten rok przynieść nam może

najwyżej 173—174 mln ton. Zabraknie kilkanaście milionów. Przy braku tego surowca energetycznego trzeba będzie proporcjonalnie obniżyć plany w poszczególnych działach gospodarki, nawet w przemyśle mieszkaniowym.

Węgiel to tylko jeden z surowców, że zbyt optymistyczne założenia przyjęli twórcy tegorocznego planu. Przykładów można by przytoczyć jeszcze co najmniej kilka, ale wspomnę tylko o inwestycjach. W tej sytuacji też jest charakterystyczna. Oto, mimo iż rząd informuje o zatrzymaniu 50 dużych i 860 mniejszych inwestycji szereg działaczy terenowych twierdzi, że nadal jeszcze tu i ówdzie rozszerza się, zamiast zwać front inwestycyjny.

Zapowiedziana w Sejmie korekta musi więc co prędzej doprowadzić do weryfikacji celów, by można było podjąć za spokojenie najpilniejszych potrzeb w dziedzinie „kompleksu żywnościowego”, ochrony zdrowia, standardowej produkcji rynkowej i opłacalnego eksportu. Trzeba też naprawdę zniechęcić na papierze zdecydowanie zmniejszyć inwestycje. Zakłady energo i materiałochłonne muszą być zmienić profil produkcji, bądź ją ograniczyć lub po prostu zatrzymać. Wiele ludzi — w perspektywie mówią — będzie musiało zmienić miejsce pracy lub zawód.

Rząd musi nareszcie przystąpić do wprowadzania od dawna zapowiadanych przedsięwzięć stabilizujących gospodarkę. Ich realizacja miałaby za 2—3 lata zacząć owocować pewnym powolnym wzrostem stopy życiowej.

Wyczuwalna poprawa może jednak nastąpić nieprędko, dopiero po wprowadzeniu w życie przygotowywanej z takim mocelem i tak wolno, niestety reformy gospodarczej. Ale przecież i reforma sama w sobie — o ile nie wspomaga jej ludzie — gospodarki nie stabilizuje. Warto o tym pamiętać, że ta ilość jest nierealna przy likwidacji czterobrygadowego systemu i wprowadzeniu pięciogodzinnej zmiany. Ten rok przynieść nam może

MAREK PRZYBYLSKI

Ceciła znów modna?

W okresie wielkiego boemu inwestycyjnego wiele cecielek kończyło swój żywot. Obecnie jednak wrócić się do starych, wystawnych cecielek. Rozmowa z ich odbudową i modernizacją. Na zdjęciu — w jednej z cecielek Karkowa.

CAF — fot. Sochor

MNIJ PIJESZ — LEPIJ ŻYJESZ

Gdy alkoholików „leczy” listonosz

Franciszek K. przebywał w poznańskiej Izbie Wyrzeżeń 108 razy. Henryk W. — 91. Paulina S. — 76. Franciszek W. — 72. Ryszard M. — 66 razy...

— Bywają u nas tak często, — mówi kierownik Izby — jakby wcale nie byli leczeni...

Zobaczmy więc jak to jest z tym leczeniem na przykładzie alkoholika Pauliny S.

W Komisji Społeczno-Lekarskiej do spraw przymusowego leczenia alkoholików przy Zespole Opieki Zdrowotnej na poznańskim Grunwaldzie akta tej pacjentki rozpoczyna dokument wystawiony 5 kwietnia 1962 roku. Jest to pismo komendanta dzielnicowego MO zawiadamiające, że Paulina S. od wielu lat nadużywa alkoholu, gorszy swoje dzieci i wywołuje awantury, a zatem wymaga przymusowego leczenia odwykowego. Choć ten sygnal nakazuje działać szybko, dopiero po ośmiu miesiącach dochodzi do rozprawy przed KS—L.

— Pije tylko cztery razy w roku — oświadcza Paulina S.

— Żona nie pije dużo, alkoholu — stwierdza mąż.

— Nie widziałem jej w stanie nietrzeźwym — mówi sąsiad.

Innych świadków nie wezwano, więc KS—L przyniósł, że Paulina S. nie jest nałogowa, alkoholizacja dlatego należy umorzyć postępowanie o przymusowe leczenie.

Konkluzje te kwestionują wzywające do KS—L pisma między innymi z Izby Wyrzeżeń. (W okresie od 23 kwietnia do 8 września 1965 roku Paulina S. przebywała u nas 3 razy). 10 listopada 1965 roku odbyła się druga rozprawa przed KS—L. Znowu ma za sobą tylko dwóch świadków. Jeden z nich jest nieobecny. Postępowanie Komisji kończy się postanowieniem: „Przebieg postępowania dowodowy. Tak samo dzieje się 24 listopada tego samego roku. Dopiero w lutym 1966 roku KS—L orzeka zastosowanie wobec Pauliny S. przymusowego leczenia w zakładzie leczniczym dla alkoholików. Zobowiązuje ją do zaliczenia się w składki przeciwalkoholowej i do leczenia.

Mija kilkanaście miesięcy. Wzywają w tym okresie kolejne pisma z Izby (Paulina S. znów tu przebywała) i pierwszy z Poradni (Paulina S. uchyla się od leczenia — nie przychodzi na zabiegi). W czerwcu 1967 roku Poradnia prosi by KS—L wszczęła postępowanie o zastosowanie wobec pacjentki przymusowego leczenia w zakładzie zamkniętym. Komisja postanawia jednak stosować inne środki.

— ostrzeżenie, wezwanie do podjęcia leczenia z ostrzeżeniem skierowania do Kolegium wniosku o ukaranie lub

wszczęcia postępowania o przymusowe leczenie w zakładzie zamkniętym;

— skierowanie wniosku do Kolegium o ukaranie za uchylanie się od leczenia;

— doprowadzenie pacjentki — przez MO — do poradni.

Mijały lata, podczaś których KS—L wielokrotnie stosowała te środki, zwłaszcza ostrzeżenie. Bezsukcesie. Poradnia informowała Komisję, że Paulina S. nie przychodzi na zabiegi, a Izba zawiadamiała: była u nas po raz 26 — 30 — 35...

26 czerwca 1972 roku wreszcie dochodzi do rozprawy przed KS—L. Paulina S. przed stawia kartę kontrolną z której wynika, że od października 1971 do maja 1972 roku tylko 5 razy zgłaszała się w poradni. Postanowienie KS—L brzmi jednak tak: „uzupełnić postępowanie. Dwa następne posiedzenia Komisji kończą się identyczną decyzją. Nato miast 28 października 1972 roku KS—L stwierdza, że „nie znaleziono podstaw do wystąpienia do Sądu o zastosowanie przymusowego leczenia Pauliny S. w zakładzie zamkniętym”.

Tymczasem Poradnia i Izba stale przysyłają pisma świadczące, że jest inaczej. 5 lipca 1973 KS—L daje się przekonać i występuje do Sądu o leczenie pacjentki w zakładzie zamkniętym. W rezultacie 25 września 1973 roku zostaje ona umieszczona w szpitalu w Dziekanowie. Po czterech tygodniach ucieka stamtąd KS—L reaguje na to seria ostrzeżeń. Dopiero 28 kwietnia 1975 roku Paulina S. wraca do Dziekanowa. Dwa miesiące później omychła jednak i wkrótce przywołała do Izby Wyrzeżeń.

Następne dwa lata przypomina okres poprzedzający umieszczenie Pauliny S. w szpitalu. Poradnia i Izba alarmują, a KS—L ostrzega pacjentkę przed następstwami uchylania się od leczenia. Te raz w rejestrze Izby Wyrzeżeń obok nazwiska alkoholika widnieją dopiski: „przebywała 76 razy”. I nie sposób się dziwić watołowości kierownika: czy ona była leczona?

Być może Paulina S. jest osobą, której nie da się zmusić do kuracji odwykowej. Nawet wówczas, jeśli działa się szybko, ale w kraju powinno być kilka zakładów o obojętnym rezerwie — dla alkoholików asocialnych pokroju Pauliny S. Tego typu placówka miała powstać w Łęczeszkach (Poznańskie) już kilka lat temu. Tymczasem jak bardzo dobrze pociągłoby być oddana do użytku w 1985 roku. Jestem przekonany, że gdyby władzom województwa poznańskiego zależało na takiej placówce, to od dawna przynosiłaby ona pacjentów.

Skoro Paulina S. nie można było nakłonić do dobrowolnego leczenia, należało jak najszybciej zastosować przymus. Jednakże KS—L nie sprostała temu wymogowi. Prowadząc postępowanie nie dość wnikliwie i przewlekłe spowodowała, że z opóźnieniem zostało zastosowane przymusowe leczenie w zakładzie zarówno otwartym jak i zamkniętym. A im później dochodzi do kuracji alkoholika, tym mniejsze są szanse jego rehabilitacji.

Powie ktoś, że te nieprawidłowości były bez znaczenia, bo po decyzji KS—L Paulina S. lekceważyła ją i nie chodziła na zabiegi do poradni, chociaż ta stała wezwaniem, a KS—L ostrzeżeniem. No cóż, działają one zgodnie z obowiązującym od lat systemem, który jednak jest całkowicie bezskuteczny, jeśli chodzi o spory zastępowy alkoholików uchylających się od leczenia. Zasypanie ich urzędowymi pismkami stanowi marnotrawstwo papieru i energii listonoszy, którzy latami występują w roli jedynych łączników między poradnią i KS—L a opornymi pacjentami. Tymczasem gdy nie skutkuje już kilka wezwań i ostrzeżeń, do akcji powinni wkraczać asystenci socjalni lub członkowie klubów abstynenckich. Siostry, by nie powiedzieć na wyrost — psychoterapia — zawsze ma większą siłę oddziaływania niż przewodne druciki. Co więcej, dobrze byłoby oprzeć o tym pacjentom, przynajmniej w pierwszej fazie kuracji, aplikować leki w domu. Wiem, że do takiego postępowania otwarte lecznictwo przeciwalkoholowe nie jest przystosowane ani kadrowo ani organizacyjnie. Jednakże przedtem czy później trzeba być wstawianemu wnioski z faktu, że zasypanie pismkami opornego alkoholika wprawdzie jest tanie, łatwe i wygodne, ale znacząco nie.

Oczywiście może być i tak, że nieskuteczne okazały się postępowania tu rozważane. Wówczas pozostawałoby umieścić alkoholika w zamkniętym zakładzie odwykowym. Takim, z jakiego dwukrotnie uciekła Paulina S. Ano, właśnie... Teoretycy i praktycy dawno już rozstrzygnęli, że leczenie antalkoholowe nie mogą przybierać formy więzi (to reguła), ale w kraju powinno być kilka zakładów o obojętnym rezerwie — dla alkoholików asocialnych pokroju Pauliny S. Tego typu placówka miała powstać w Łęczeszkach (Poznańskie) już kilka lat temu. Tymczasem jak bardzo dobrze pociągłoby być oddana do użytku w 1985 roku. Jestem przekonany, że gdyby władzom województwa poznańskiego zależało na takiej placówce, to od dawna przynosiłaby ona pacjentów.

MICHAŁ ŁUCZAK



P Uchwała nr 118 Rady Ministrów w sprawie zmian w systemie kierowania przedsiębiorstwami państwowymi” dyrektorzy mieli nadzieję, że zwierzchni cy zarząca ich traktować poważnie. Próżne jednak okazały się te oczekiwania, a naliczamy na to dowodem jest obecność „kartoteki nonsensów”, która sobie założył dyrektor poznańskiej Teletry Jan Kołodziejczak. Może ma ją także inni dyrektorzy, ale powołuje się na ten przykład, ponieważ dyrektor „Teletry” na niedawnej naradzie aktyw partynogospodarczego poświeconej reformie gospodarczej publicznie przedstawił parę nonsensownych poleceń, które w ciągu jednego tygodnia otrzymał z Ministerstwa Przemysłu Maszynowego.

Popatrzmy więc z jakim to problemami zwraca się owo ministerstwo do swoich prze-

Na marginesie reformy

Polecam wam, dyrektorze

siebiestw. Prosi na przykład o „odwrotne” przesłanie programu działania Teletry” po szóstym i następnym plenach KC PZPR. O program jakiegoś działania chodzi trudno, z pisemną się dowiedzieć wiadomo natomiast, że ministerstwo znowu chce komuś „błysnąć” i cięciwa przygotowania programu A wydawało się, że wszyscy już zrozumieli, iż samymi, choćby najsłabszymi planami, czego się nie da osiągnąć.

Ministerstwo pragnie też być doskonale poinformowane o tym, co dzieje się w fabryce, więc nakazuje codziennie przekazywanie telexem o godzinie ósmej rano wiadomości co do

dzie fabryka wytwarzała w danym dniu i jaka będzie wartość produkcji sprzedanej. No i dyrektor „Teletry” ma dylemat: czy lepiej przekazać „lito” informacje, czy też napisać raz na 10 dni, że właśnie wysłał koletha centrale telefoniczną. Tylko komu po informacji zadanej przez ministerstwo robi się lepiej? Czy dzięki niej poprawi się rytmiczność produkcji i podzespołów elektronicznych? Nie, osty nie, chociaż właśnie takie posunięcia ministerstwa oczekuje poznańska fabryka. Zresztą nie tylko ta jedna.

Do kartoteki nonsensów trafiło też inne polecenie na-

kazujące dyrektorom zlecać biurom projektowym opracowanie wariantowych rozwiązań projektowych i konstrukcyjnych analiz i fachowych konsultacji. Pozornie, piękna to idea, a w rzeczywistości próba zepchnięcia na przedsiębiorstwa realizacji zobowiązania podjętego przez resort w odpowiedzi na postulat środowiska biur projektowych, którym teraz grozi brak zleceń w wyniku ograniczenia frontu inwestycyjnego.

— Dlaczego jednak skutki nadmiernej w przeszłości rozbudowy biur projektowych ma brać na swoje barki moja żaloga — dziwi się dyrektor

Kołodziejczak — i dlatego nie zamierza nikomu zlecać mało przydatnych opracowań. Owszem, będziemy prosić — mówię — o pomoc biura projektowe, ale tylko te najsłabsze, malujące rzeczywiście coś twórczego do dodania.

Za nonsensowny uważa też dyrektor „Teletry” telex, który otrzymał przed marcowym strajkiem ostrzegawczym nakazujący wywołanie 50 procent wyprzedzenia uczestników czterogodzinnego strajku. Szybko schował ten telex, że by nie drażnić załogi i narażać swoją osobę na krzywdę, choć nie on to wymyślił. Przez co uważa, że „góra” i tak z tego polecenia się wycofa, ale nie może zrozumieć, dlaczego nikt z jego zwierzchników nie zakwestionował wcześniej sensu polecenia.

Nie takich, jak dotychczas otrzymywane poleceń

oczekuje dziś kierownictwo „Teletry” — każdej innej fabryki. A jednocześnie próżno czekać na wiele innych konkretnych odpowiedzi. Chciał na przykład w „Teletry” wiedzieć, czy rzeczywiście w interesie gospodarki leży zwiększenie eksportu do krajów „sojuszniczych” bo z obowiązków wskazywanych tak właśnie wynika. Chcieli też wiedzieć, czy produkcja centrali elektronicznych jest dla kraju ważna, czy może lepiej całą licencję oddać na bok, choć właśnie wszystkie większe państwa przechodzą na ten francuski system łączności telefonicznej. Ale w zamian otrzymują nakazy i polecenia, jakby wszystko nadal miało pozostać po staremu. I pomysł, że z Warszawy do Poznania jest tylko 300 kilometrów.

JANUSZ BEKAS

W Poznańskim Muzeum Wojskowym Przygotowania do wystawy poświęconej W. Sikorskiemu

INFORMACJA WŁASNA
20 maja w Poznaniu, w 100-lecie urodzin generała Władysława Sikorskiego w Muzeum Wojskowym udośćniona została ekspozycja fotografii i materiałów, obrazująca życie i działalność tego wybitnego Polaka. Ekspozycja dotyczy przede wszystkim najwęższego okresu jego życia — lat 1939 do 1943, w których był naczelnym wodzem polskich sił zbrojnych i premerem rządu na emigracji. Część ekspozycji stanowią będą unikatowe materiały archiwalne, pochodzące ze zbiorów londyńskiego Instytutu im. gen. W. Sikorskiego oraz ze Zbiorów Muzeum Wojskowego, oddziału Muzeum Narodowego w Poznaniu. (ask)

Prokuratura Generalna o więźniach politycznych

Dokończenie ze str. 2
tiew, Tadeusz Stański, Tadeusz Jandziśzak. Dwie dalsze osoby, to Zygmunt Gołowski i Krzysztof Bzdyl, podejrzani o podobne przestępstwa jak członkowie kierownictwa KPN.

Jeśli chodzi o Kuronia i Zadrożyńskiego to nie są oni pozbawieni wolności. Sprawy braci Kowalczyków prokuratura nie traktuje jako sprawy politycznej, uznając, że zarzucane im przestępstwa mają charakter kryminalny. Prokuratura Generalna uważa, że sprawę braci Kowalczyków warto pokazać opinii społecznej, celem uniknięcia nieporozumień. PAP

Konferencja sprawozdawczo-wyborcza poznańskiego SZSP

To tylko część studenckich głosów

INFORMACJA WŁASNA
Pięć tygodni trwały w poznańskim środowisku akademickim przygotowania do wczorajszej konferencji sprawozdawczo-wyborczej Socjalistycznego Związku Studentów Polskich; do ubiegłego lata jej dyne organizacją młodzieży akademickiej. O tym na ile jej problemy bliskie są mieszkańcom miasta ich studiów świadczy chociażby obecność na wczorajszych obradach przedstawicieli politycznych i administracyjnych władz Poznania i województwa. Delegaci na konferencję obok przedyskutowania najistotniejszych problemów samego związku podjęli kilka kwestii będących ich głosem również w sprawach publicznych; dokonali wyboru nowych władz; zdecydowali o przekształceniu do-

Sprzeczne opinie

Na Wzgórzu Lecha w Gnieźnie

INFORMACJA WŁASNA
Na gnieźnieńskim Wzgórzu Lecha (jak informowało 21 kwietnia „Życie Warszawy”) przystąpiono do rozbioru masywnego zniszczonego barokowego czworoboku, tzw. kolegiat, po stawionej prawdopodobnie na pozostałościach romańskiego pałacu Bolesława Chrobrego i Mieszka II. Działają gąsienicowa koparka, po której pozostał głęboki wykop. Poruszyło to nie tylko mieszkańców pierwszej stolicy Polski, podjęliśmy więc próbę wyjaśnienia okoliczności. Z rozmowy przeprowadzonej z przedstawicielką Państwowego Muzeum Archeologicznego w Gnieźnie — Gabriellą Mikolajczyk wynika, że właściciel kolegiat — Kuria Metropolitalna, po uzyskaniu od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu zgody na zburzenie budowli i wzniesienie nowej, nie powiadomił dyrekcji muzeum o zamiarze wprowadzenia do prac ziemnych ciężkiego sprzętu, co jest możliwe dopiero po dokonaniu przez archeologów prac wykopaliskowych. Niestety, takie prace nie były przeprowadzone, a więc skierowanie koparki na Wzgórze Lecha było nie-

zgodne z przepisami. Takie jest oficjalne stanowisko jednej ze stron. Z wypowiedzi księdza Alojzego Piątki z Kurii — kierującego pracami przy odbudowie Katedry, wynika jednak coś zgoła przeciwnego. Otóż jego zdaniem w ubiegłym roku na wewnętrznym dziedzińcu zabytkowego czworoboku ekipy specjalistów wykonywały prace wykopaliskowe. Władze kościelne czyniły starania, aby podobne prace były tak-że przeprowadzone przy późniejszym skrzydle budowli (obecnie właśnie wyburzonym). Jak twierdzi ks. A. Piątek — pisma wysyłane na terenie grudnia i stycznia br. do dyrekcji Muzeum Archeologicznego do dzisiaj pozostają bez odpowiedzi. Na Wzgórzu Lecha skierowano więc ciężki sprzęt, co dyrekcja muzeum zapowiedziała kilka dni wcześniej. Dwie wypowiedzi — dwie różne interpretacje tego samego zdarzenia. Jak nas poinformowała przedstawicielka muzeum o dalszych losach zabytkowych kolegiat zdecydowały na początku maja specjalista z Ministerstwa Kultury i Sztuki, o czym powiadomimy czytelników. (mek)

Ukazał się wybór wierszy o Poznaniu i Wielkopolsce

INFORMACJA WŁASNA
Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazał się tom wierszy o Poznaniu i Wielkopolsce pt. „Pieśni i pejzaże”. Wyboru dokonał i opracował rzech do publikacji Józef Ratajczak, rozpoczynając od przekładu fragmentu elegii Klemsa Janickiego oraz fragmentu VII księgi „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza.

Znajdują się tu również utwory Juliusza Słowackiego, Konstantego I. Gałczyńskiego, Kazimierza Iłkowińskiego, Stanisława Grochowiaka, a także przedstawicieli młodego pokolenia. Tom — który wkrótce znajdzie się w księgarniach — przygotowany z okazji 60 rocznicy działalności w Poznaniu Związku Literatów Polskich. (zr)

ludzi, którzy bronić będą wszystkiego, co w socjalizmie wartościowsze; stosunek społeczeństwa do studentów ujmuję się tutaj jako wypadkową stosunku społeczeństwa do swojej inteligencji.

Podkreślono też, że „SZSP przypomina plot, z którego wyrwana co trzecia deska, a nie solidny ceglany mur” oraz że „obecny stan SZSP to suma niewiedzy członków o związku, który tworzą”.

Konferencja przyjęła uchwałę programową, dotyczącą obecności SZSP w życiu ekonomicznym, socjalnym i kulturalnym środowiska, w sprawach nauki, dydaktyki i wychowania na uczelniach oraz wyraziła stanowisko SZSP w następujących kwestiach: polityczności związku, 25 rocznicy poznańskich wydarzeń czerwcowych 1956 roku oraz świat 1 i 3 maja. Konferencja wybrała także Radę Okręgową SZSP w Poznaniu i jej przewodniczącym, którym został pracownik naukowy Politechniki Poznańskiej — Cezary Droszcz. (ask)

Rozstrzygnięto konkurs OKFA 81

INFORMACJA WŁASNA
W Poznańskim Pałacu Kultury zakończył się wczoraj XXVIII Ogólnopolski Konkurs Filmowy Amatorskich 16 mm OKFA 81. Wyświetlono 82 filmy konkursowe. „Grand Prix” OKFA 81 przyznano filmowi „Relacja” Krzysztofa Korzyckiego ze Szczecina. I nagrodę w grupie „debiutantów” zdobył film „Falstart” Krzysztofa Cerkasa z Bydgoszczy, a w grupie „zaawansowanych” I nagrodę film „Mów do mnie” Grzegorza Kwinty z Nowej Huty (w grupie tej wyróżnienia przyznano filmom Amatorskiego Klubu Filmowego „AWA” z Poznania: „Funkcja” Zdzisława Zinca i „Dotknąć dźwięku” Dariusza Skubli i Zdzisława Zinca). I nagrodę zespołową otrzymała Pracownia Filmowa „Rotunda” z Krakowa (wyróżniono m. in. klub „AWA” z Poznania). Przyznano także nagrody specjalne. (bram)

Poznańskie spotkanie byłych więźniów obozu w Dachau

INFORMACJA WŁASNA
Dachau — niewielka miejscowość, oddalona kilkanaście kilometrów od Monachium nie gędy serca niemieckiego faszyzmu, głęboko tkwi w świadomości tysięcy Polaków. Tutaj powstał oboz psychicznej i fizycznej zagłady, który stał się „szkołą zbrodni” dla oprawców innych hitlerowskich obozów; tutaj najwcześniej rozpoczęto pseudomedyczne badania i zabiegi, spośród więźniów w Dachau przedstawiciele 30 narodowości najliczniejszą grupę stanowili Polacy; o bół ten kojarzy się również z miejscem kaźni polskiego duchowieństwa. Ci, którzy przeżyli obozowe dni w Dachau, ci, którzy dożyli do dzisiaj przybyli w 36 rocznicę oswobodzenia obozu do Poznania. W miniołą sobotę oddali oni hołd zamordowanym i zamęczonym w Forcie VII w Poznaniu oraz terenie byłego obozu w Żabikowie.

Ogólnopolski zjazd byłych więźniów obozu w Dachau to jedna z licznych imprez, spotkań, wystaw zorganizowanych w Wielkopolsce z okazji kwinty — Miesiąca Pamięci Narodowej. W miniony piątek odbyło się sympozjum naukowe: „Zbrodnie ludobójstwa na ludność polską w tak zwanej Kraju Warty w okresie II wojny światowej”. Przedstawiono martyrologię Wielkopolan w świetle procesu Artura Greisera, byłego namiestnika Rzeszy w Kraju Warty oraz współudziału Niemieckiego Instytutu w Poznaniu w zbrodniach ludobójstwa.

W holu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu czynna jest wystawa medalierstwa, obrazującego martyrologię Polaków w okresie okupacji. 27 kwietnia na terenie Fortu VII w Poznaniu spotkają się byli więźniowie tego obozu. (ask)

„Solidarność Wiejska”

w Koninie

Jak wyprodukować więcej żywności i zwalczać lichwę

INFORMACJA WŁASNA

Musimy zwalczać lichwę, musimy przeciwstawić się tym, którzy żerują naszym kosztem na mieszkaniach miast sprzedając produkty rolne po nieuzasadnionych, wygórowanych cenach. Ten temat i te problemy były najżywiej dyskutowane podczas wczorajszego II Wojewódzkiego Zjazdu Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność Wiejska” w Koninie. W dyskusji zgłoszono kilka sposobów przeciwdziałania się rolników spekulacji. M. in. proponowano, by każdy członek związku przeznaczył na sprzedaż na targu wiskach, bądź w specjalnym sklepie jedną dodatkową wyhodowaną świnie po cenach zbliżonych do państwowej. Inną metodą będzie oddziaływanie na tych, którzy mięsem handluje.

Wczorajszy zjazd miał przede wszystkim cele organizacyjne. Delegaci z wszystkich gmin wzięli udział w Zarządzie Wojewódzkiego, licząc 15 osób, na którego czele stoi Alicja Konieczka z Dłuska w gm. Pyzdry.

Omawiano zawarte w Ustrzykach, Rzeszowie i Bydgoszczy umowy wyrażono zaniepokojenie nie pojawiającym się głosem o przedłużeniu rejestracji związku poza 10 maja. Ustalono, że 3 Maja będzie świętem „Solidarności Wiejskiej” w województwie konińskim. (woj)

Byli wicewojewoda skierniewicki aresztowany

(PAP) Jak informuje Prokuratura Wojewódzka w Skierniewicach, prowadzi ona śledztwo w sprawie byłego wicewojewody skierniewickiego — Władysława G., któremu zarzuca się wykorzystywanie stanowiska służbowego do osiągnięcia nielegalnych korzyści. Władysław G. został tymczasowo aresztowany. Śledztwo jest w stadium końcowym.

Pierwsza tura rozmów na temat praworządności

Dokończenie ze str. 1

ni aresztu tymczasowego. Konieczne — w myśl dokumentu — jest dokonanie zmian w funkcjonowaniu prokuratury, określenie na nowo jej rangi, miejsca i roli w życiu społecznym.

Jak podkreślił przedstawiciel strony rządowej, cały szereg tematów wymienionych do załatwienia we wstępnej ocenie jest zbliżony z pracami resortu sprawiedliwości, a niektóre z nich są daleko zaawansowane. Podjęto prace nad zwiększeniem uprawnień sądu sędziowskiego, poprzez m. in. zapewnienie realnego wpływu na obsadę stanowisk prezesów i wiceprezesów sądów. Sprawy te, stanowią istotną część opracowywanej na wej ustawy o ustroju sądów powszechnych. Od połowy października ubr. działa zespół pracujący nad nowelizacją kodeksu karnego, kodeksu postępowania karnego, kodeksu karnego, wykonawczego.

Chodzi tu m. in. o zwiększenie roli adwokata w postępowaniu przygotowawczym, rozszerzenie uprawnień sądu nad stosowaniem aresztu tymczasowego, rozszerzenie możliwości warunkowego zwolnienia i in. Opracowany jest projekt nowelizacji dotyczącej obowiązującej ustawy o opłatach sądowych; zapowiedziane są zmiany w trybie rozpatrywania spraw ze stosunku pracy, które przejdą w całości do kompetencji sądów powszechnych. Powołany został zespół do opracowania projektu rozwią-

Zabytkowy pałac w Wieleniu znalazł mecenasa

INFORMACJA WŁASNA

Pisaliśmy niedawno o decyzji rekonstrukcji zabytkowego pałacu rodu Sapiehów w Wieleniu, w województwie pilskim. Po wielu latach starań w Pilsku powstało kierownictwo robót Pracowni Konserwacji Zabytków. Zlokalizowano je właśnie w Wieleniu, gdzie jednocześnie rozpoczęto prace renowacyjne. Pisanie także o kłopotach ze znalezieniem mecenasa dla tego zabytku.

Jak poinformowała Dobrocha Szymanska — wojewódzka Konserwator Zabytków w Pilie, problem mecenatu został rozwiązany. Zabytkowym pałacem w Wieleniu zainteresowała się Zakładowa Komisja NSZZ „Solidarność” przy Zakładach Sprzętu Oświetleniowego „Polam” w Pile. Wystąpiła ona z oficjalną prośbą do wojewody pilskiego o przekazanie obiektu w Wieleniu. Po rozpatrzeniu tego wniosku wojewoda pilski wyraził wstępnie zgodę na przejęcie w użytkowanie zabytkowego obiektu w Wieleniu. Ostateczna decyzja podjęta zostanie po opracowaniu dokumentacji projektowej.

kosztorysowej, która powinna być gotowa do końca bieżącego roku.

NSZZ „Solidarność” może prowadzić także działalność inwestycyjną — informuje przewodniczący zakładowej komisji przy ZSO „Polam” w Pile — Franciszek Langner. — Podjęliśmy inicjatywę mecenatu nad zabytkiem po konsultacji z członkami naszego związku, upatrując w tym szansę na powstanie ośrodka wypoczynkowego z „prawdziwego zdarzenia”. O taki ośrodek wczasowo-wypoczynkowy wnosiła cała załoga już dawno. Ze swej strony rozpracowujemy szczegółowo koncepcję zagospodarowania pałacu jak również pięknego, lecz zaniedbanego parku. Wiele prac możemy wykonać sami m. in. przy odgruzowywaniu, oczyszczaniu parku, ciągów wodnych itp. Nie brak w naszych szeregach specjalistów, którzy mogą wykonać wiele prac i pomóc specjalistom z Pracowni Konserwacji Zabytków. Myślę, że po odrestaurowaniu obiekt ten dobrze będzie służył załozce „Polamu”, a także społeczeństwu Wielenia. (wis)

Przed 1 Maja w Pilskim

INFORMACJA WŁASNA

Tradycyjne obchody Święta Pracy w województwie pilskim przybiorą w tym roku różne formy: pochody, wiece, akademie i okolicznościowe spotkania.

W Pile imprezy o charakterze wojewódzkim rozpoczną się 28 kwietnia br. spotkaniem weteranów walki i pracy z władzami partyjnymi. Tego samego dnia w Wojewódzkim Domu Kultury odbędzie się akademie 1-majowa. W dniu Święta Pracy o godzinie 11 na placu Zwycięstwa odbędzie się manifestacja z udziałem załoz zakładowych, młodzieży oraz członków organizacji politycznych i społecznych. Pod pomnikiem delegacje złożą wieńce i wianki kwiatów. W godzinach popołudniowych rozpocznie się 1 maja w Pile trzydniowy festyn podczas którego odbędzie się wiele imprez estradowych, kulturalnych, re-

kreacyjnych i sportowych. Otwarte będą stragany i stoiska handlowe. Z imprez sportowych na uwagę zasługują zawody strzeleckie, spartakiada młodzieży w judo i akrobatyce sportowej oraz rajd „Fiata” -126 p.

Podobne imprezy pierwszomajowe przygotowuje się we wszystkich miastach i gminach Pilskiego. Pochody zorganizowane będą m. in. w Chodzieży, Trzciance, Wyrzysku i Zakrzewie.

Zgodnie z uchwałą Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność” komisje zakładowe, zdecydowały o tym jak członkowie związku obchodzić będą święto klasy robotniczej. Nato miast 3 maja o godzinie 10 w kościele Świętej Rodziny w Pile odbędzie się specjalna msza św. podczas której poświęcony zostanie sztandar NSZZ „Solidarność” wezwą PKP. (wis)

zaś, strona rządowa ustosunkuje się do przedstawionej wstępnej oceny stanu praworządności.

Na zakończenie rozmów przyjęto wspólny komunikat, który głosi:

W dniu 25 kwietnia 1981 r. odbyło się I posiedzenie Zespołu do Spraw Praworządności, w którym komisji rządowej przewodniczył minister sprawiedliwości prof. dr Jerzy Bafia, a grupie roboczej KKP NSZZ „Solidarność” — Zbigniew Bujak.

Po przedstawieniu przez przedstawicieli KKP NSZZ „Solidarność” wstępnej oceny stanu praworządności w PRL i wynikających stąd postulatów przedyskutowano szereg kwestii łączących się z wydaniem lub nowelizacją poszczególnych aktów prawnych a dotyczących m. in.:

- zmiany obowiązującego prawa o ustroju sądownictwa — reformy ustawodawstwa karnego, a także zasad prawnych funkcjonowania organów ścigania,
- ochrony praw obywateli,
- swobody dostępu do dokumentów publicznych i jawności działania administracji.

Strona rządowa przedstawiła stan aktualnie prowadzonych prac legislacyjnych. Stwierdzono zgodność w wielu sprawach tematyki podejmowanej przez resort sprawiedliwości z postulowaną przez związek. Ustalono, że w dniu 30. 04. br. odbędzie się następne spotkanie zespołu, w czasie którego zostaną określone terminy zakończenia prac nad projektami ustaw oraz strona rządowa i przedstawiciele prokuratury ustosunkują się do innych problemów podniesionych w czasie dzisiejszej dyskusji.

Zostanie również wypracowany tryb dalszych negocjacji dotyczących problematyki praworządności. (PAP)

Poznańskie

Jakie kartki
trzeba rejestrować w sklepach

System reglamentowanej sprzedaży przywiązał klienta do konkretnych sklepów. Rejestracja kartek miała ułatwić życie ludziom sprzed i z załady. Stało się jednak inaczej, zawiodły precyzyjne harmonogramy, a kierownicy często nie byli w stanie przewidzieć ile osób przyjdzie po towar z przydziału. Wiele jest przyczyn owych perturbacji. Najważniejszą — brak kompletnych dostaw z przemysłu mięsnego, uniemożliwiający pozostawienie w sklepie całych kartek przy pierwszym podejściu. Klient skazany został na wędrowanie — raz po mięso, raz po wędliny, to znów po kurczaka.

Handel uważa, że rejestracja rzeczywiście może i powinna ułatwić zakupy. Konieczne jest wszakże stworzenie warunków sprzyjających jednorazowej zamianie kartek na towar, zwiększenie udziału wyrobów porcjowanych i paczkowanych, weryfikacja sieci handlowej, a nade wszystko kadro we wzmocnienie sklepów i organizacja nowych miejsc sprzedaży. Zawiodły bowiem teoretyczne obliczenia, że obsługa jednego klienta zajmie 3 minuty. Obecnie pochłania ona

od 8 do 15 minut, ponieważ bardzo prędko jest dzielone dużych porcji mięsa na małe — określone przydziałem.

Jakie zatem kartki trzeba będzie w Poznaniu zarejestrować na maj w sklepach? Tytułem próby, po raz drugi te na mięso, jego przetwory i drób (w miejscu zamieszkania). Również w miejscu zamieszkania konieczna jest rejestracja kartek na masło. I byłoby dobrze gdyby obowiązku tego do pełni kupujący w sklepach w których otrzymują cukier Handel jest przekonany, że to pomoże w dostosowaniu dostaw do przydziałowego zapotrzebowania i zapobieganie przelewaniu tak zwanej ciągłości sprzedaży.

Nie będzie się natomiast rejestrować kartek na makę, kasze i ryż. Ustalono natomiast zostanie w tych dniach czy za kup tych artykułów spożywczych będzie jednorazowy czy też comiesięczny.

Margaryna sprzedawana będzie, jak dotychczas, na kartki cukrowe. Przypuszczalnie wielkość przydziału obowiązująca w kwietniu zachowana zostanie również w maju.

(pik)

Leszczyńskie

Samochody z dala od centrum

Średniowieczna Wschowa (Leszczyńskie) szczyci się unikatowym układem przestrzennym z XVII-XVIII wieku. W minionych trzech latach miasto zmieniło się nie do poznania. Nastąpił bowiem czas realizacji założeń urbanistycznych. Klimatu one z centrum ruch kołowy.

Pierwszy etap pracy ukończono. Oddana została do użytku obwodnica śródmiejska, która przejechała w całości ruch samochodowy na trasie Leszno-Głogów. Z rynku przeniesiono w jej pobliżu dworzec PKS

Sprawnie on funkcjonuje, mimo że budynek jest dopiero w budowie. Powstały też nowe parkingi.

Teraz gospodarze miasta przystępują do drugiego etapu prac mających ulżyć umiędzynarodowieniu miasta. Staromiejskie uliczki i rynek za zmienione zostaną w deptak. Starówka otrzyma stylowe oświetlenie staromodny wystrój witrzyn sklepowych, przytulne kawiarenki i wytworna restauracja. Pomieszczenie w renesansowej kamieniczce otrzyma małe Muzeum Ziemi Wschowskiej. (afa)

Obserwatorzy



Dzieci chętnie przyglądają się różnym pracom prowadzonym na ulicach. W Turku (Konińskie) zainteresowały się ustawianiem nowego kiosku „Ruch”. Być może towarzyszyło temu pytanie — czy będzie można kupić tutaj bez większych kłopotów „Świat Młodych”?

Fot. Głos — R. Królak

Dwie wersje
spisu telefonów?

Wojewódzki Urząd Telekomunikacyjny w Poznaniu odpowiadając na krytyczną notatkę o nowym spisie telefonów Poznańskiego na lata 1981-1982 („Głos” 25 marca) poinformował, że przed następnym wydaniem książki telefonicznej rozważona zostanie nasza propozycja wydrukowania odrębnych spisów dla instytucji i zakładów pracy (bez abonentów prywatnych). Obydwojennie. (ahe)

Dzieci uległy
czarowi plastyki

Po raz drugi w tym roku zaprezentowali swoje prace członkowie dziecięcej sekcji plastycznej Miejsko-Gminnego Domu Kultury w Gostyniu (Leszczyńskie), która prowadzi Kazimiera Kania. Zgromadziło ponad 100 barwnych rysunków i wycinanek; są też akwarele. Ich autorzy, liczący od 6 do 12 lat, zyskali uznanie zwiedzających wystawę. (mb)

„Duży-Lotek”

I LOSOWANIE

1, 21, 27, 31, 33, 41 dod. 47

II LOSOWANIE

11, 13, 29, 30, 44, 46

Końcówka banderoli 8380

3 x 10

9, 1, 6 dod. 5

„Koziołki”

I LOSOWANIE

6, 28, 41, 45, 47

II LOSOWANIE

2, 14, 18, 27, 38

Końcówka banderoli 01986

Spółdzielnie mieszkaniowe — najmłodszym lokatorom

Szablonowe imprezy nie są magnesem

Zarzutów pod adresem spółdzielczych osiedli jest mnóstwo. Dotyczą one przede wszystkim monotoni, pozbawienia ich akcentów architektonicznych nawiązujących do tradycji miast, a także braku wielu podstawowych placówek handlowo-usługowych. Niedostatki są znaczne.

W „koszarowych” osiedlach wcale nie rozwija się natomiast działalność społeczno-wychowawcza. Spółdzielnie mieszkaniowe — nawet najmniejsze — na ogół nie uchylają się od wypełniania wolnego czasu dzieciom i młodzieży. Najlepszą sytuację w tym względzie mają jednak duże spółdzielnie, które — zanim mocno ograniczono środki finansowe — postarały się o zbudowanie domów kultury lub urządziły świetlice i pracownie. Zrutyżowana niekiedy działalność społeczno-wychowawcza dla wielu młodych ludzi nie jest wszakże magnesem.

Dobrze się zatem stało, że o dalszych losach wypełniania wolnego czasu w osiedlach ma już decydować najbardziej tym zainteresowani, a więc młodzi ludzie. Wiele mówiono o tym w Osiedlowym Domu Kultury „Orle Gniazdo” na poznań-

skim Osiedlu Lecha w Chartowie, gdzie odbyło się w dniach od 24 do 26 bm. „Krajowe forum młodzieży osiedli spółdzielczych”. Organizatorami sejmiku byli: Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego oraz Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” w Poznaniu, która w działalności społeczno-wychowawczej przoduje w kraju. W spotkaniu uczestniczyło około 100 osób (od 15 do 27 lat), reprezentujących niemal wszystkie miasta wojewódzkie.

Rozmowa z młodzieżą — bo tak można nazwać ów sejmik — potwierdziła, że nie wystarczy już organizowanie szablonowych imprez, jak na przykład spotkań z ciekawymi ludźmi. Większym powodzeniem cieszą się choćby na Ratajach w Poznaniu — i nie tylko — imprezy turystyczno-krajoznawcze oraz sportowe. Młodzież nie stroni także od spektakli teatralnych lub seansów filmowych.

Mieszkający na osiedlach Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” są w tym szczęśliwym położeniu, że każdego dnia coś się dzieje — jeśli nie w domach kultury, to w pracowniach lub na świeżym powietrzu. Natomiast w innych miastach często jeśli nie

ma odpowiednich pomieszczeń — działalność społeczno-wychowawczą zaważy się do imprez z których młodzież nie chce korzystać. Wiele zależy nie tylko od inicjatywy kierownictwa spółdzielni, ale i od młodych. Okazuje się, że nie którzy spośród nich czekają na za prośbą, że swej strony nie wykazując minimum zaangażowania w życie kulturalne osiedla. W tym właśnie sedno, iż nie wszędzie potrafią (choć staż niektórych spółdzielni mieszkaniowych jest bardzo długi) stworzyć właściwej atmosfery do przejmowania przez młodzież steru w inspirowaniu działalności społecznej i kulturalnej w miejscu zamieszkania.

„Krajowe forum młodzieży osiedli spółdzielczych” nie minęło się z celem, gdyż rzeczowa dyskusja powinna posłużyć do otwarcia drogi dla różnych — zgodnych z potrzebami młodzieży — form działania w osiedlach.

Od 24 do 30 bm. w domach kultury Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” trwają „Osiedlowe dni młodości”. Z tej okazji odbywają się imprezy artystyczne i sportowe oraz giełdy, festyny itp. „Osiedlowe dni młodości” organizowane są lub będą w każdej poznańskiej spółdzielni mieszkaniowej, podobnie jak w całym kraju. (an)

KSIAŻKA

O Poznańskim
prawie wszystko

W serii „Biblioteka Kroniki Wielkopolski” poznański Oddział PWN przygotował szkielet monograficzny (pierwszy z cyklu, w którym zostaną za prezentowane wielkopolskie województwa) poświęcony Poznańskiemu. Z publikacji można się m. in. dowiedzieć, że pod względem wielkości znajduje się ono w kraju na trzynastym miejscu, a pod względem gęstości zaludnienia — na miejscu dziewiątym. Poznańskie dzieli się na 57 gmin, w jego granicach poza Poznaniem znajdują się jeszcze trzy miasta wydzielone (stanowiące odrębne jednostki administracyjne): Gniezno, Luboń i Pleszew.

Franciszek Jaśkowiak, autor monografii, omawia ponadto krajoznazę i środowisko naturalne województwa, rolnictwo i przemysł, przedstawia zarys historyczny, od czasów najdawniejszych po współczesne, zaopatrując tę część książki w kilka map tematycznych.

W drugiej części zatytułowanej „Encyklopedia krajoznawcza” zaprezentowano podstawowe informacje o miejscowościach położonych w granicach województwa poznańskiego. Ta część publikacji została wzbogacona fotografią m. in. najcenniejszych zabytków. Książka zawiera wykaz wybranej literatury oraz indeks nazw miejscowości i nazw geograficznych. (zr)

*) Franciszek Jaśkowiak: „Województwo poznańskie” — szkielet monograficzny PWN. Warszawa-Poznań 1980, s. 310, cena 55 zł.

Pilskie

OHP nie chcą młodzieży
pozostawić na lodzie

Za kilka dni rozpocznie działalność w Pile — Junackie Biuro Pracy. Oznacza to, że przygotowania do akcji letniej, organizowanej przez Wojewódzką Komendę Ochotniczych Hufców Pracy, są na finiszu. Na co może zatem liczyć w tym roku młodzież?

— Zwykle w tym czasie mieliśmy akcję letnią zaplanowaną ostatni guzik. W tym roku, niestety, jest inaczej — stwierdza zastępca komendanta wojewódzkiego OHP — Zbigniew Rogiewicz. Przyczyna jest jedna: brak ofert z zakładów pracy. Większość odpowiedzi na negatywnie na nasze propozycje, tłumacząc się brakiem środków finansowych i możliwości zorganizowania wyżywienia, bądź noclegów. Z tych powodów nie będzie kontynuowana akcja „Junacy OHP — miastu Staszica”. Na razie udało się nam zorganizować zaledwie trzy hufce wyjazdowe dla młodzieży szkół ponadpodsta-

wowych (do kombinatów PGR w Niemczynie i Trzcińcu oraz RSP Kobylec. Proponujemy więc na tegoroczne wakacje przede wszystkim tak zwane hufce dochodzące oraz zatrudnienie indywidualne, chociaż i tutaj ofert nie mamy zbyt dużo.

Tymczasem kilka tysięcy dziewcząt i chłopców ze szkół ponadpodstawowych zgłosiło chęć podjęcia pracy w okresie wakacji. W ubiegłym roku mogliśmy zapewnić ją 6500 zainteresowanym wakacjami za własne pieniądze. Czy w bieżącym roku grozi młodzieży pozostanie na lodzie?

Wojewódzka Komenda OHP proponuje „OHP dla rolnictwa indywidualnego”. Między innymi przewiduje się możliwość organizowania hufców wiejskich, w ramach których młodzież pracowałaby w kilku gospodarstwach. (wis)

Odpowiadamy

St. Ch., Leszno — Odzież (jak i włosy) są bardzo wrażliwe na dym z papierosów. Radzimy więc rzeczy często zmieniać, a na noc o ile to możliwe — wieszać przy otwartym oknie. Sweterki oraz

odzież jersyjowa powinny być prane co tydzień. (1076)

Lucyna F., Krotoszyn — Okulary przeciwsłoneczne to nieodzowny szczegół wiosennego i letniego ekwipunku. Nie należy ich jednak nosić „non stop”. Zawsze lepiej poradzić się okulisty. (1116)

E.K., Książ — Edyta obchodzi imieniny 8 lipca. 16 września, 31 października i 5 grudnia. (1088)

telefony
donoszą...

W Radłowie (Kalisie), kierując „Fiatem” 125p na skutek zbyt dużej szybkości stracił panowanie nad kierownicą i na tuku drogi wypadł z trasy uderzając w betonowy słup. W wypadku śmierć ponieśli kierowca i pasażer samochodu, a jadące z nim dwie młode kobiety zostały ciężko ranne.

W miejscowości Sarbia (Pile), na skutek zwarcia w instalacji elektrycznej spaleni uległa konstrukcja dachu na budynku mieszkalnym. Straty ocenia się wstępnie na około 200 000 zł.

W Dąbrowicach (Konińskie), do rowu wpadł „Fiat” 125p. W wypadku obrażeń doznał pasażer samochodu.

W Kaliszu na ul. Lipowej ranny został 6-letni chłopiec, którego potrąciła „Warszawa”. Dziecko przebywało na chodniku bez opieki osób dorosłych i nagle wbiegło na jezdnię.

Również w Kaliszu, na ul. 23 Stycznia przebiegającą jezdnią 6-letnia dziewczynka potrąciła „Syreną”. Ranne dziecko przewieziono do szpitala.

W miejscowości Bierzglin (Poznańskie), od porzuconego niedopałka papierosa wybuchł pożar w szklarni, który „złask” natychmiastowej akcji udało się szybko ugasić.

W Poznaniu, w sklepie z zabawkami przy ul. Głogowskiej, o przegrzanego pieca akumulacyjnego wybuchł pożar. I w tym wypadku szybka akcja straży pożarnej pozwoliła uniknąć znacznych strat.

Strażacy nie mieli spokojnej nocy. Prócz dwóch wspomnianych wyżej pożarów wywołanych przez palące się w domu, w Warszawie kilkakrotnie aby gasić palące się trawy m. in. w Bogucinie i Mosinie. (jz)

KWIECIEŃ	Teodora Zyty
27	Słońce: 5.30—20.11
Poniedziałek	

TEATRY

POZNAŃ

POLSKI — g. 17 i 19 „Pan Tadeusz”.

KINA

CHODZIEŻ Noted: „Teść” (czesłowski)

JAROCIN: „Skrzydło czy nóżka” (fr.), „Odrażający, brudni, żli” (wł.).

KALISZ Kosmos: „Gangsterzy szos” (kanad.); Stylowe: „Kontrakt” (pol.), „Zemsta różowej pantery” (ang.); Syrena: „Głina czy łajdak” (fr.), „Pan Tau w oblakach” (czech).

KONIN Górnik: „Szczęście w oficynie” (NRD), „Czarny korsarz”

(wł.); Oskard: „Książę i żebrak” (panam), „Prom do Szwecji” (polski).

KOŚCIAN: „Solo Sunny” (NRD); KROTOSZYN: „Przygody barona Muenchhausena” (fr.), „Emil komediant” (NRD); LESZNO: „Rewolwer „Python 357” (fr.), „Porwata cesarza” (węgierski).

NOWY TOMYSL: „Falszywy król” (ang.); PLESZEW: „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce” (pol.).

PNEWY: „Ucieczka na Ateny” (ang.); SZAMOTULY: „Sutjeska” cz. I i II (jug.); SREM Słonko: „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce” (pol.).

TUREK: „Bukareszt, godz. 21.30” (rum.); „Cena strachu” (amer.); WAŁCZ: Tęcza: „Gangsterzy szos” (kanad.).

WRONKI: „Powodzenia stary” (franc.), „Spokojny ulrop” (czesłowski); WSCHOWA: „Kung-fu” (pol.).

KONCERTY

Poniedziałek godz. 17 w Katedrze gnieźnieńskiej koncert polskiej

muzyki kościelnej w wykonaniu Poznańskiego Chóru Chłopców pod dyrykcją Jerzego Kurczewskiego.

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 „Kolej świata szwalecerów”; — fragment książki M. Brandysa; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Gra i śpiewa zespół „Dolina Dunajca” z Nowego Sącza; 13.05 Studio „Gama”; 13.15 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 13.35 Kącik Melomana; 16 Muzyka i Aktualności; 16.30 Nowości polskiej muzyki rozrywkowej; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Z telewizyjnej pieciolinii; 19.40 Magazyn między narodowy „Punkt widzenia”; 20.05 „Śladem naszych interwencji”; 20.10 Koncert życzeń; 20.35 Popularne nagrania wybitnych wokalistów; 21.20 Przeboje trzech pokoleń; 22.23 R. Schumann: Etiudy Symfoniczne op. 13; 23 Władomości, inf. sportowe oraz „Polemiki”; 23.15 Wita Was Polska Władomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,

10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi: 9 „Czas nieopierza” — pow.; 9.10 Parada polskich tradycjonalistów; 9.30 Prosto z kraju; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 11.40, społeczna; 11.30 Muzyczne spotkania Flory Furim; 12.05 W tonacji Trójki; 13.30 Wtórka z rozrywki; 13.50 „Utrata cna” cześć Katarzyny Blum — pow.; 14 Wybitni polscy soliści; 15.05 Złote lata swingu; 15.30 Nie tylko melodie; 16.15 Muzykowanie; 16.40 Rep. pt. „Kopniak z happy endem”; 17.05 Muzyczna poczta UKR; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Pow. w wyd. dźwięku; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Czas nieopierza”; 20.00 minut na gołębiny; 21 Zapomniane koncerty; 22.08 Gwiazda śledztwa wieczorów; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.00 Nowe przekłady poezji radzieckiej; 23.05 Między dniami a snem Władomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.50 Radiopress i przegląd prasy; 7 Stereo: Muzyczne dni dobry; 7.30 Magazyn mo-

torzacyjny; 7.45 Stereo: Muzyczne dni dobry — c.d.; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 16.45 Aud. W. Leisera; 16.55 Komunikaty; 17 Radiopress; 17.15 Felieton sport; Z. Kubiaka; 17.20 Stereo: Przeboje muzyki poważnej; 17.40 Reportaż dla młodzieży; 17.55 Stereo: W muzycznym Poznaniu.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

16.00 — Dziennik; 16.15 — Obiektyw; 16.30 — „Zwierzyniec”; 17.00 — „Cztery pancerni i pies”; (14) — „Czerwona seria”; 18.00 — „Guernika” — reportaż filmowy; 18.15 — „Impulsy”; 18.50 — Dobranoc; 19.00 — „Echa stadionów”;

PROGRAM 2

16.35 — Język niemiecki; 17.00 — Język francuski; 17.30 — Język rosyjski; 18.00 — Studio Bis; 19.00 — Teleskop; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Studio Bis (c.d.); 21.50 — 24 godziny; 22.00 — „Biała gorączka” — film społeczno-obyczajowy TP.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaktorzy w województwach
KALISZ: Zofia Pacewicz, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89.
KONIN: Wojciech Płutowski, pl. ZPPR 1, tel. 266-67.
LESZNO: Andrzej Rutecki, ul. Słowiańska 38, tel. 61-51.
PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 7a, tel. 43-56.

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

PAMIĘCI PROFESORA FLORIANA ZNANIECKIEGO

Zwracam się do Redakcji „Głosu” z wielką prośbą, by zechciała rozpropagować w kompetentnych kręgach postulat nazwania w dniu 15 stycznia 1982 roku jednej z ulic imieniem wybitnego polskiego uczonego, socjologa, filozofa, humanisty — profesora Floriana Znanieckiego. Był on rodem z Wielkopolski. Właśnie w Poznaniu rozwinął swoje oryginalne koncepcje socjologiczne. Był twórcą oryginalnej polskiej metody socjologicznej, bazującej na analizie pamiętników. W związku z powyższym zorganizował pierwszy w Polsce konkurs na pamiętnik robotnika. Od tego właśnie czasu metoda ta stała się synonimem polskiego podejścia do badań socjologicznych. Z inicjatywy profesora F. Znanieckiego została powołana do życia w Poznaniu Katedra Socjologii, która stała się pierwszą Katedrą Socjologii w Polsce. Profesor F. Znaniecki, osiągnął ogrom na ranie naukowe w USA, rozstrzygnął w świecie imię Polski, a tym samym Poznania. Dlatego też uważam, że w dniu jego 100 rocznicy urodzin, która przypada właśnie 15 stycznia 1982 roku, należałoby odpowiednio uczcić pamięć wielkiego uczonego, a najlepszym tego sposobem będzie nazwanie jednej z ulic Poznania jego imieniem.

dr JÓZEF BRZEZICA
Poznań

„CZY LOKALNA MUSI BYĆ PROWINCJONALNA?”

W „Głosie Wielkopolskim” z 17 kwietnia opublikowaliście rozmowę z Olgią Błażewicz z dyrektorem Teatru Nowego w Poznaniu — Izabellą Cywińską. Poniżej — dwa listy czytelników, dotyczące tej rozmowy.

Zarzut prowincjonalizmu, skierowany (przez panią Izabellę Cywińską) pod adresem prasy poznańskiej? („Głos” z 17. 04. br.) ma stary rodowód. W latach ubiegłych dotyczył on nie tylko prasy. Problem szerszego odbioru produkcji naszych ośrodków kulturowych, jest zbyt trudny, żeby go mogła rozwiązać prasa. Choćby koncerty Filharmonii, które też świecą pustymi krzesłami, mimo wieloletniej (zdawałoby się owocnej) działalności Pro Sinfoniki i częstego omawiania ich na łamach prasy, także stołecznej.

Smętny to rozgłos, gdy za nim nie idą trwałe osiągnięcia w zdo bywaniu masowego odbiorcy. Czy stołeczna prasa mogłaby w tym coś pomóc, śmiem wątpić. Przyjmuję się u nas od lat domowy sposób konsumowania kultury, o czym pisał kiedyś Eugeniusz Paukszt, Łatwiej obejrzeć „Judasza” na szklanym ekranie, niż wybrać się do teatru, gdzie jesteśmy nie tylko widzami. Niedawno znajomi oglądali „Jezioro Łabędzie” w warszawskiej operze przy pustawej sali. Pytanie — czy nowe społeczeństwo miejskie nie nabywa jeszcze nawyku publicznego konsumowania kultury — czy już się tego nawyku pozbawił? Czy należy rozpocząć edukację od programów szkolnych, czy też może zainteresować kulturą podstawowe organizacje partii politycznych? Widzę tu trudne zadania dla aktyw walczącego o odnowę naszego życia społecznego. Społeczeństwo płaci przecież nie tylko za nieefektywność naszej gospodarki...

Gdy chodzi o snobizowanie się „niektórych osób” wszystkim, co pachnie stolicą (i za granicą), zjawisko też u nas nienowe. Prestiż geograficzny jest starym mankamentem w myśleniu i odrzucaniu Polaków. Pisanie do stołecznej prasy o naszych osiągnięciach

kulturowych, jest oczywiście potrzebne. Wiadomo, że tak cię widzą, jak cię piszą. Nie wierzę jednak, aby można było na tej drodze odzyskać „niektóre osoby” od zachłysty wania się stołecznymi efektami czy idolami. Dla nich ten się liczy, kto znany w stolicy. (1271)

TADEUSZ BECELA
Poznań

Z dużym zainteresowaniem przeczytałem artykuł red. O. Błażewicza pt. „Czy prasa lokalna musi być prowincjonalna”. Wydaje mi się, że popularnej reporterce „Tygodnia” p. Grażynie Banaszkiewicz po prostu chodziło o wywołanie wilka z lasu, żeby żałośnie zaskomlała. Intencje p. G. Banaszkiewicz w zaproszeniu w charakterze eksperta i autorytetu p. dyrektora Izabelli Cywińskiej jako prasowego „rzeźniczy” są za prawdopodobne, ażeby obiektywnie mogły być prawdziwe.

Pomawianie poznaniaków, że są prowincjonalni i zaścian kowi nie datuje się od lat 8 i nie jest genialnym odkryciem p. I. Cywińskiej. Już w latach międzywojennych napływowi ignoranci, którzy nie potrafili zglebić sedna rzeczy w kulturze Poznania, bo się w Poznaniu nie urodzili, skłaniali wszystko co poznańskie. (...)

Dyrektor Teatru Polskiego p. Roman Kordziński w wywiadzie w „Tygodniu” w ubiegłym roku powiedział, że jeśli w przedwojennym Poznaniu sztuka teatralna była zła — publiczność Poznania nie dała się nabrać na żadną recenzję. Jeżeli na występ Emilii Krakowskiej w Teatrze Nowym był taki run, to nie dlatego, że jest ona stołeczna aktorka, jak sugeruje p. I. Cywińska, ani dlatego, że urodziła się w Poznaniu, lecz dlatego, że stworzyła wielką kreację aktorską w trudnej roli Jagny w sfilowanych „Chłopach” W. Reymonta.

Jest zdumiewająca ignorancja p. I. Cywińskiej, w przeciwstawianiu „Życia Warszawy” „Głosowi” oraz „Gazety Krakowskiej” — „Gazecie Zachodniej”. Gdy przed kilku laty dyrektor Muzeum Narodowego w Poznaniu zorganizował wystawę lekceważonego w Krakowie Jacka Malczewskiego, wystawa stała się wielkim wydarzeniem w skali kraju, po padł rekord zwiedzających (350 000) i była wystawiana także za granicą, m.in. w RFN. Podobnie rzecz się miała z wystawą pośmiertną na przedwczesnie zmarłego krakowskiego malarza Andrzeja Wróblewskiego, która to wystawa dopiero w Poznaniu w pełni doceniono.

W mieście, które od dziesiątków lat utrzymywało rangę najlepszego teatru muzycznego w Polsce — „Teatru Wielkiego”, na pewno trudniej jest osiągnąć publiczność do teatru dramatycznego. W ubiegłym roku w „Tygodniu” p. I. Cywińska wyznała, że Wiesław Komasa miał szanse wystąpienia w TV, lecz nie uzyskał zgody p. dyrektora, bo nie była w stanie skompletować zespołu. Szkoda, bo talent tego aktora wart jest milionów telewizorów. Jeszcze większą szkoda, że p. I. Cywińska ma pretensje do wszystkich prócz siebie.

Kulturalny poznaniak zachęca się w teatrze w skupieniu jak w kościele, lecz nie da się nabrać na deformację utworów literackich i poetyckich, przed czym logicznie przestrzegają recenzenci z „Tygodnia” na obejrzeniu „Rewi toru” nt. „Samuraj z Petersburga” (1240)

BOLESŁAW JANICKI
Poznań

NIE CZARUJMY

wypowiedzi telewizyjnej 21 bm. ministra handlu i u-

stug na temat wprowadzenia kartek na kolejne artykuły spożywcze zaniepokoiło mnie i kolegów w pracy, z którymi dzieliłmy uwagi, zdanie o czekającej nas podwyżce cen na wiktualia. Może zresztą nie tyle sama perspektywa tej za powiadanej operacji, ile ton, w jakim zostało to wypowiedziane. Minister jak gdyby się usprawiedliwiał, że do opracowania tego przedsięwzięcia będzie można w jego resorcie przystąpić dopiero po wypełnieniu aktualnie pilniejszych zadań, wynikających z dostatecznej reglamentacji niektórych towarów. Tylko oczekiwa- liśmy, aż zacznie za to przepraszać telewizorów bardziej, niż za bałaganiarskie wprowadzanie kartek!

Można w końcu zrozumieć że w dennej sytuacji, w jaką konsekwentnie wypychano naszą gospodarkę, podwyżka cen stała się rzeczywistą koniecznością; ale faktem pozostaje, że będzie to kolejny krok na drodze inflacji złotego i że społeczeństwo (może z pominięciem tylko kombinatorów i paskarzy) na tym straci. Nawet jeśli zastosuje się jakieś wyrównania płacowe, to jak przy wszystkich inflacyjnych posunięciach, najdotkliwiej uderzony zostanie ten, który i tak już ledwie koniec z końcem wiąże. Poza tym, że dno to koncepcja (zaczął ją swego czasu lansować Jaszczyk łącznie z Jaroszewiczem) która mogłaby rozwiązać nasze problemy. Jeśli jednak do różnych nasi specjaliści nie mogą niczego innego wymyślić — trudno. Tylko niech chociaż nie próbują sugerować, że podwyżka to właśnie jest to, na co naród z utęsknieniem czeka. Nie czarujmy, bo czarownia było dosyć w minionych latach. (1238)

ZDZISŁAW K.
Poznań

CZY ZASŁUGUJE NA KONCESJĘ?

2 kwietnia o godz. 14.10 czekałem w kolejce do stacji benzynowej na ul. Chudoby w Poznaniu, w odległości 5 m od tankujących pojazdów. Z boku, wykorzystując 5-metrową przerwę między pojazdami, podjechała taksówka nr boczny 648 na stanowisku pod dystrybucyjny. Na zwróceną uwagę, że obowiązuje go też ko- lejka (w której stało 5 samochodów), zareagował szeptem, obraźliwym wyzwiskiem. Ow- sobnik wyrażał też chęć do bi- jatki, grozić: „szkoda, żeś nie pasażer”. Zostałem ponio- ny, zrelizowany, a na dodatek wlo- czył Ochotniczą Rezerwę MO (nie mam, jak dotychczas, przyjemności być jej człon- kiem, co właśnie zostało mi „zarzuczone”). Ubolewam, że lu- dzim o tak niskim morale, a dużej bezczelności i chamstwie wydaje się koncesja na prowa- dzenie taksówkowych usług. (1129)

T.K.
Poznań

KSIĄŻKA DLA...

Przeglądając zawartość księ- żek dla dzieci i młodzieży, bardzo często znajdujemy w nich opisy sytuacji bądź to fruwających, bądź wyraźnie odbiegających od pojęć, które pragnęlibyśmy przyswoić młodemu pokoleniu. Można kupić tzw. „młodzieżówkę” dla 15-letniego chłopca i po- tem stwierdzić trzeba, że księ- żka ta nie nadaje się do odda- nia jej w ręce nastolatka. Dla tego proponuję (wzorem wy- dawców książek w NRD) umie- szczenie na okładce uwagi: „książka dla dzieci 7—8-let- nych”, „książka dla uczniów wyższych klas szkoły podsta- wowej” itd. Propozycja nie jest dyktowana pruderią, a chęcią dostarczenia lektury, stosownej do wieku i możliwo- ści percepcji młodego człowie- ka. (1122)

ZDZISŁAW REMLEIN
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe ma- ją większe szanse druku. An- tyimów nie publikujemy. Za- praszamy prawe skrótowa k- rzeszenia. Adres: Głos W- ielkopolski, skrzynka pocztowa 974, 60-050 Poznań.

CENTRALA OBROTU MASZYNAMI I SUROWCAMI



Zarząd Centrali
Warszawa, Al. Ujazdowskie 41

o raz Oddziały Centrali „BOMiS”

Gdańsk, Katowice, Kraków, Lublin, Łódź, Poznań, Rzeszów, Skarżysko Kamienna, Szczecin, Warszawa, Wrocław, Zie- lona Góra

przy współudziale 140-tu jednostek gospodarczych z całego kraju tj.

- central handlowych
- hurtowni
- jednostek wiodących
- kombinatów i większych przedsiębiorstw

ORGANIZUJĄ

w dniach 5—7 maja 1981 roku w godz. od 9—16

III WIELKĄ GIEŁDĘ MATERIAŁOWO — MASZYNOWĄ

w Hali nr 2 Międzynarodowych Targów Poznańskich (wejście z ulicy Głogowskiej).

Oferta giełdowa obejmuje materiały zaopatrzeniowe m. in. maszyny i urządzenia, armaturę przemysłową, wytwory hutnicze, stolarkę budowlaną, wyroby papiernicze, opakowania różne, odpady poprodukcyjne oraz żelastwo użytkowe.

ŻYCZYMY ZAWARCIA POMYŚLNYCH TRANSAKCJI.

8601K1

Praca • Nauka

Krawcowa przyjme kra- wiecwo lekkie, praca stała warunki dobre. B. Gancarczyk ul. Nowa 18, 62-052 Komorniki. 15665g

Przyjme jakakolwiek pra- cę chłupniczą (z wyjąt- kiem zycia). Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 16355g.

Kobiety do pracy w o- grodnictwie szklarnio- wym potrzebne. „Prze- mierowo, Piaskowa 13, 20328g

Zatrudnie do prac pomoc- nicznych w pracowni kra- wieckiej, chętnie rencis- te. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 21586g.

Potrzebna zaraz opiekun- ka do dwójki dzieci — wiek przedszkolny. Wa- runki do uzgodnienia. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 22407g.

Potrzebna kobieta do ro- cznego dziecka, zapewni- nie mieszkanie wyżywie- nie. Konin, Szeliogowskie go 6/8 tel. 261-41. 375p

Matematyka — korepety- cje. Gólmowski telefon 66-00-87 wieczorem. 15294g

Tańców ucze. Waxman, Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 15605g

Kupno

Kupie brylant czysty, du- ży. Oferty 879882 Biuro Ogłoszeń Warszawa, Po- znańska 38. 913-K2

Bony PeKaO, kupie. Tele- fon Smigiel 363. 13298g

Łódzki: Foka, Polar 160 uszkodzone. Tel. 33-12-66 wieczorem. 19096g

Wynij — zachowaj! Tyl- ko skup różnych cieka- wych staroci: zegar, ciek- kawy zegarek, figurę, lampę również niekom- pletna, stolik, monety, srebrne medale srebrne do biżuterii, szczyptę do ciast, papierosnice male- kubki, ciekawa cukierni- ce, lichterze, taçe, lizki starszego typu, lizki wygrawerowana data, ro- kiem lub monogramem, meble, obraz porcelane- chińska misienka, zna- kiem X, półmisek z ma- łowidłem, Umieńskiego 7a m. 30 (Włada). 20614g

Sprzedaj

Skórzany płaszcz, kurtka damska i męska sprze- dam. Tel. 22-03-12. 22513g

Silnik 126p sprzedam. Klo- nowicza 8 m. 9. 22532g

Wózek dziecięcy — gło- boki, granatowy, stan do- bry sprzedam. Os. Wlk. Października 3 m. 5, godz. 12—14. 22474g

Sprzedam ciągnik C-4011, stan dobry, Jan Biniasz Strzelce Wielkie 36, 63-820 Piaski woj. leszczyński. 369p

Sprzedam ciągnik 4011 o- raz przyczepę, wywrotkę blaszaną ogumienioną. 825-20 Zdrój 6 62-065 Grodzisk Wlkp. 367p

Sprzedam dalmatyńczyka. Wrocław, tel. 67-08-19. 910-K2

Zakład fotograficzny z po- wodu choroby — sprze- dam. Zielona Góra, Za- wadzkiego 14/16 telefon 611-88. 896-K2

Zgrzewarka punktowa grubości zgrzewarki 3x3 oraz wiertarkę kolumno- wą WK-25 sprzedam. Wł- dymierz Annel, 61-44, Morcinka 37, tel. 344-46. 1267-K2

Nowa aparatura nagła- niająca marki Dinacond

RFN sprzedam. Telefon 775-64 Łódź. 915-K2

Okna 115x117, drzwi bal- konowe, sprzedam. Tel. 756-62 po godz. 18. 21315g

Okazyjnie zamienie Mas- sey Ferguson na większy (najchętniej C-360) oraz sprzedam idealną przy- czepę na dwadzieścia. Bolesław Wróblewski Gł- gowa 15, 63-440 Raszków kaliskie. 328p

Srebrne świerki, jałow- cie, modrzewie, tuje ży- wopłotowe sprzedam. Ko- morniki, Nowa 2, tel. 66. 12469g

Przyjmuje zamówienia na ukorzone sadzonki chryzantem ciętych — do naczekowych, wielkokwia- towych dziesięć kolorów. Odbiór maj — lipiec. Trzciński 62-084 Plewiska Stawna 6 Poznań. 13914g

Sprzedam ścinacz ziele- nek „Orkan”. Koszary Chwałkowo, Kościelne 38. 13980g

Przyjmuje zamówienia na sadzonki chryzantem ko- lorowych, białych, Luboń — Zabikowo ul. Nowiny — Studzienna. 15360g

Sadzonki chryzantem wielkokwiatowych poleca mgr inż. Zacholski, Bara nowo, Rólna 20. 19751g

Przyjmuje zamówienia na sadzonki chryzantem ko- lorowych i białych oraz goździków. Luboń — Za- bikowo, ul. Nowiny — Studzienna. 20098g

Sadzonki pomidorów do uprawy pod osłoniem: Ostony, Potentaty, Zelan- da oferuje Ogrodnictwo Starolecka 165. 20539g

Meble antyki koniec XIX w. sprzedam. Poznań ul. Michała 39/41 m. 35. 21349g

Samochody

Sprzedam Fiata 750 Mul- tipla, Kasprzak 64-920 Pi- ła, Al. Piastów 12. 376p

Sprzedam Warszawę gó- rnozaworową. Wiekły Pła- szkowiec 52, poczta Gro- dzisk. 370p

Stara — 28 z naczenia sprzedam lub zamienie na osobowy. Gubin, tele- fon 2. 898-K1

Antykorozyjne zabezpie- czenia nadwozi i prze- strzeni zamkniętych wy- konuje specjalistyczny Auto Service, Przeźmier- wo, Szosa Poznańska 3. 19650g

Lokale

Pracujący ban poszukuje skromnego, niekrepujące- go pokoju. Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 22303g.

Złocieniec — woj. kosa- rzyński. M-3 zamienie na podobne w woj. poznań- skim. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15507g.

Kupie własnościowe — ka- walerkę, M-3 lub część domu do wykonczenia. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 15675g.

Własnościowe M-6 z wy- noszeniem, garaż Wino- grady sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19618g.

Poszukuje pomieszczenie na ciche rzemiosło. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 20857g.

PRZETARG

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA HY- DROTECHNICZNEGO i RUROCIAGÓW ENERGETYCZNYCH „ENERGOPOL - 7”

w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 22 — ogłasza: PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących robót odtwo- rzeniowych:

1. Ogrodzenie z siatki i prętów 2500 m, bram- ny 90 m.
2. Drogi i chodniki żuźlowe 10.500 m², chod- niki 2400 m², trylinka 1250 m², obrzeża 650 m.
3. Mała architektura — cokoły, śmietniki, pias- kownice 200 m²

na trasie magistrali ciepłowniczej do os. Kopernika w Poznaniu w rejonie ul. Mar- celińskiej od Polnej, Bułgarskiej, Grunwaldz- kiej do ul. Jawornickiej, z materiału po- wierzonego.

Termin wykonania robót: maj 1981 do grud- nia 1981 r.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębior- stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. „EnerGOPOL - 7” zastrzega sobie wybór ofe- renta lub unieważnienie przetargu bez poda- nia przyczyn.

Oferty prosimy składać w terminie 14-dnio- wym od daty ukazania się niniejszego ogłosze- nia na adres: Przedsiębiorstwo Budownictwa Hydrotechnicznego i Rurociągów Energetycz- nych „EnerGOPOL - 7” w Poznaniu, ul. Sienkie- wicza 22.

Informacji udziela „EnerGOPOL - 7” w Pozna- niu, ul. Sienkiewicza 22, pokój 222, tel. 66-00-41 wewn. 128, inż. Hampel.

Przetarg odbędzie się w gmachu „EnerGOPOL - 7” ul. Sienkiewicza 22 w pokoju 216 w godz. 8—10 w 15 dniu po ogłoszeniu prze- targu. 1048-K1

Zahrze — M-4 kwaterun- kowe zamienie na podob- ne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21047g.

Kupie mieszkanie własno- ściowe w starym budow- niwie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21270g.

M-3 Os. Lecha zamienie na większe, warunki do uzgodnienia. Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 21613g.

Nieruchomości

Działka pod budowę w Poznaniu lub poblizu ku- pie. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 13631g.

Działka — Luboń, Wiry — kupie. W rozliczeniu Fiat 126p tel. 32-14-89. 15112g

Działka budowlana do 500 m² przy granicy Poz- nania kupie. Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 15712g.

Sprzedam niedrogo nowy dom piętrowy — Wronki woj. pilskie. Dzwonić Warszawa 34-66-67 od godz. 16. 1283-K2

Sprzedam połowę domu dwurodzinnego, potrze- bne mieszkanie do zama- ny. Maria Zmysłowska Ostrów Wlkp. ul. Kłono- wicza 5 m. 4. 368p

Działkę ubrojoną kupie. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 16106g.

Wille komfortowa kupie. W rozliczeniu ewentual- nie mieszkanie własno- ściowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16208g.

Sprzedam dom mieszka- lny, gospodarczy przy- łączy ogród 0,27 ha, położ- ny w Starych Bielcach gm. Drezdenk. 66-530. Wiadomości H. Demia- niuk Drezdenko, Słonecz- na 25. 20141g

Domek letniskowy albo chałupa wiejska najche- tniej Zaniemyśl kupie. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 21735g.

Zgubiono kluczyki do sa- mochodu Moskwicz 408. Znalazcę wynagrodze- 1000.—, Schmeis, Katarzy- nin 64-005 Racot. 21862g

Zagubiono karty zaopa- trzenia na cukier Kazim- mierz, Jadwiga, Mirosław- Bożena, Alina Jarosław- Bazega Owińska Polna 5. 22499g

Zgubiono książeczke krwiodawstwa. Marian Czajkowski. 22486g

Uwaga krawcy! Zakład Tworzyw Skóropodob- nych „Mście 25 k. Kosza- lina poleca swoje usługi tel. 25, Parol. 1231-K2

Oslony zakrywające szy- ny karniszowe w kolo- rach, oraz drewnopodob- ne w 11 wzorach, w do- wolnej długości, balkon- ki okienne poleca „Temp- o” Małeckiego 19 Kal- ser. 13390g

Malowanie, tapetowanie zlecenia tel. 603-61. Pło- karz. 13540g

Regeneracja wałów kor- bowych: Syrena, War- burg, Trabant, MZ. Kró- kie terminy — posiadam na wymiar. Leszczyńska 117, Wawrzyniak. 14837g

Układanie filisek i terako- ty. Tel. 20-59-49 Olejnik. 15006g

Układanie, cyklinowanie parkietów. Leszczyński Tel. 67-48-42. 15211g

Układanie, cyklinowanie lakierowanie parkietów mozaiki. Moniuk, telefon 623-67. 19583g

Układanie parkietów, mo- zaiki, bezpłotowe cyklo- nowanie Januszewski, tele- fon 657-03. 17784g

Praca
Malarzy przyjmę. Po-
znań, ul. Zaczęta 1a, m.
2 godz. 15-18, 13994g

Tokarza, frezera, ślusar-
za i mezczyznę do przy-
jęcia w warsztacie przy
zakładzie produkcyjnym
ul. Bystrzycka 1 (przy
skrzyżowaniu Dąbrows-
kiego i Al. Polskiej).
19320g

Spawacza gazowego, po-
mocnika do prac ślusar-
skich chętnie emeryta
przyjmie Warsztat Po-
znań, Kościelna 58a.
21750g

Murarze robotnicy po-
trzebn. Tel. 702-71.
22652g

Sprzedaż
Ciągnik C-360 Ursus, ro-
cznik 1980 oraz ładowacz
Nui sprzedam Granowo
62-066 ul. Szkolna 1 20532g

Z powodu wyjazdu wy-
przedaż garderoby dam-
skiej, zagranicznej, uży-
wanej po znanych cenach,
spódnice długie,
suknie długie nowe do
ślubu cywilnego i ko-
ścielnego, również na
teższe osoby, futro zagra-
niczne na średnią osobę,
pierscionek 8 g, kosme-
tyki, zagraniczne, per-
uki, tapetę winyl, zagr.
magnetofon, kryształ i
inne rzeczy. Podhalań-
ska 12 m. 1 (Sołacz).
21947g

Jamniki szesnastki - kró-
tkowłose rodowodowe, wy-
sokiej klasy sprzedam.
Leśniczówka Kaszow 42
tel. 30 (koło Wolsztyna)
Schönknecht. 22593g

Sprzedam antyk gramo-
fon walizkowy angielski
z kompletem starych
płyt, oraz magnetofon ka-
setowy N 531 S stereo.
Poznań, Zaczęta 1a m. 2
godz. 15-18, 13903g

Praktykę BE-3 sprzedam.
Manifestu Lipcowego 40
m. 4. 22398g

Samochody
Fiatu MR 125p, 1979 sprze-
dam Józef Szukała, Nie-
wierz 112, gmina Duszniki
Wlkp. 22831g

Sprzedam Fiatu 126, rocz-
nik 1976, Os. Piastowskie
72 m. 9. 22500g

Lokale
Duże 3-pokojowe, c.o., te-
lefon, garaż, zamienię na
2 mieszkania 2-pokojowe.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 22703g.

Kawalerkę własnościową
sprzedam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia
22877g.

Różne
Transport: zwir, torf z za-
kupem, Frankiewicz tel.
715-31, 19612g

**Układanie mozaiki, par-
kietu, bezpyłowe, cyklino-
wanie.** Jacek Stasiński,
tel. 67-13-74. 16646g

Malowanie, tapetowanie
mieszkań. Tel. 739-38 Ku-
backi. 17243g

Tapetowanie, malowanie.
tel. 67-43-48 Bromski.
19691g

Cyklinowanie parkietów
Malcher, tel. 405-46.
16714g

Cyklinowanie. Michalski,
tel. 755-24. 17724g

**Zakładanie parkietu, mo-
zaiki parkietowej, cyklino-
wanie, lakierowanie.** Po-
sładmateriał. Kur-
czewski Osiedle Przyja-
źni 8 m. 4. 22597g

Skradziono Fiatu 126p.
nr rej. POA 2798, kolor
srebrny. Znalazcę wy-
nagrodzę. Tel. 20-67-10 po
godz. 16. 22678g

**Układanie, cyklino-
wanie, malowanie parkietu, mo-
zaiki, podłóg.** Zakład u-
slugowy Swiergiel. Tel.
623-67. 19533g

**Układanie mozaiki, cyklino-
wanie parkietów, pod-
łóg, lakierowanie - pole-
ca Zakład Usługowy Mi-
siurewicz. Tel. 457-28.
21627g**

Zguby
Zaginął pies - owczarek
nizinny, długowłosy ko-
loru rudego, młody, Wła-
domość: Janickiego 19
m. 4. 22534g

Znaleziono w poczługu je-
leniogórskim kurtkę brą-
zową. Władom: Po-
znań, tel. 632-14. 22720g

Zaginął pies popielaty
długowłosy owczarek ni-
zinny. Był widziany w
Skórzewie. Znalazcę wy-
nagrodzę, tel. 67-37-55.
22641g

Matrymonialne
Panna członek SM po-
zna kawalerę lub wdow-
ca od 37-43 lat - wy-
znania rzymsko - kato-
lickiego. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia
15923g.

Rozwiedziony wzrost ni-
ski, mieszkanie w Pozna-
niu pozna pania 40-30-
letnia. Wykształcenie śre-
dnie pożądan. Cel matry-
monialny. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia
15916g.

Dokucza Ci samotność?
Biuro Matrymonialne
Ewa, 80-952 Gdańsk 6,
skrytka 237 - szczęśliwie
kojarzy małżeństwa.
1153-K2

Najwięcej ofert otrzy-
masz w Warszawskim
Biurze Matrymonialnym
„Syrenka” Warszawa,
Elektoralna 11. 761-K2

Włosna to miłość! Pomo-
że ją znaleźć Biuro Ma-
trymonialne „we dwoje”
Poznań - Piatkowo, Osie-
dle Chrobrego 17 F m.
119. Dojazdy autobusem
87 z Solnej, tramwajami
9, 11. 20766g

Rozwiedziony czterdzie-
stoletni pozna pania do
lat 35 chętnie z gospodar-
stwem lub z gospodar-
stwem. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 364p.

Biuro Matrymonialne
„Janitar” poleca swoje u-
slugi 76-270 Ustka, skryt-
ka 48. 252p

**Zarząd Rolniczej
Spółdzielni
Produkcyjnej
w Rudniczu**
UNIEWAŻNIA
z dniem 23. II. 1981 r.
z **zagubione**
PIECZATKI
1. Rolnicza Spółdziel-
nia Produkcyjna (2)
Rudnicze 62-113 Ze-
lice woj. pilskie.
2. Prezes RSP inż. To-
masz Drzazgowski.
672-K2

KOMUNIKAT

Okręgowy Urząd Telekomunikacji Międzymiastowej

uprzejmie informuje że dla informacji
o numerach abonentów telefonicznych za-
miejscowych uruchomiony został oddzielny
numer 912.

Numer 913 informuje obecnie tylko
o numerach abonentów sieci poznańskiej.

1202-K1

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 24 kwiet-
nia 1981 roku zmarł przeżywszy lat 80, opa-
trzony Sakramentami św. nasz ukochany i naj-
ojciec i dziadek

FRANCISZEK ROJK

emerytowany nauczyciel

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 28 bm.
o godz. 10, na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 22714g

† Z sercem pełnym rozpacz zawiadamiamy,
że dnia 24 kwietnia 1981 roku, odszedł nie-
spodziewanie od nas na zawsze, przeżywszy
lat 59, opatrzone Sakramentami św. nasz wiel-
kiej dobroci i pracowitości najukochańszy
mąż, tatuś, teść i dziadziś.

JÓZEF PAWELEK

Msza św. żałobna odbędzie się we wtorek
28 bm. o godz. 10.30 w kościele w Dakowach
Mokrych, po czym nastąpi wyprowadzenie
złotek na cmentarz parafialny.

W smutku pogrążeni

żona, córki, zięciowie i wnuki

Uścicie 3. 22687g

† Dnia 24 kwietnia 1981 roku zmarł w Pa-
nu w 37 roku życia i 12 kapłaństwa, śp.

ks. WŁODZIMIERZ THOMAS

wikariusz w Kostrzynie Wlkp.

Wprowadzenie do kościoła w poniedziałek
27 bm. o godz. 18, pogrzeb we wtorek 28 bm.
o godz. 16 w Kostrzynie Wlkp.

Dziekan i księża dekanatu

Kostrzyńskiego oraz rodzina

22710g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
23 kwietnia 1981 roku, zmarł nagle, prze-
żywszy lat 64, mój kochany mąż, ojciec, brat,
dziadek, teść

BERNARD KOBZA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 28 bm.
o godz. 11 na cmentarzu na Górczynie.

Żona, syn, synowa z dziećmi

ul. Łukaszczyka 2 m. 6. 22675g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
23 kwietnia 1981 roku odszedł od nas opa-
trzone Sakramentami św. w 66 roku praco-
witego i pełnego poświęcenia życia, najdroż-
szy mąż, najukochańszy tatuś, teść i dziadek,
śp.

SYLWESTER PTAK

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie
we wtorek 28 bm. o godz. 11.30 w kaplicy
Bożej Rodzicielki w Zęgrzu, pogrzeb tego sa-
mego dnia o godz. 13 na cmentarzu na Miło-
stowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Autobus odjedzie po mszy św. sprzed kaplicy.
Poznań, ul. Ostrowska 146 22582g

† Dnia 24 kwietnia 1981 roku, zmarła w Bo-
gu, nasza najukochańsza matka, teściowa,
babcia i prababcia, przeżywszy lat 82

JÓZEFA WALKOWIAK

z domu Mocek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 28 bm.
o godz. 15.30 na cmentarzu winiarskim.

W głębokim żalu pozostaje

RODZINA

Dobrzyckiego 9 22726g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
24 kwietnia 1981 roku przestało bić serce
pełne dobroci naszego kochanego ojca, teścia
i dziadka lat 76, śp.

KAZIMIERZA SZUMIŃSKIEGO

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 28 bm.
o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Wojcie-
chowskiego.

W smutku pogrążona

RODZINA

† Dnia 23 kwietnia 1981 roku, zmarł nagle w
wieku 49 lat

EDWARD OLEKSIWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 27 bm.
o godz. 13 na cmentarzu parafialnym przy
ul. Lutyckiej

W smutku pogrążeni

żona, córka i synowie

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Nad Wschodem 14 m. 7 22681g

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia
19 kwietnia 1981 roku po długich i ciężkich
cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., od-
szedł na zawsze szlachetny człowiek, wielkiego
serca mój najdroższy jedyny przyjaciel mąż,
nasz ukochany, troskliwy ojciec, dziadek, teść,
brat, szwagier, wujek i kuzyn w 72 roku życia

ADAM TABERSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu junikowskim.

Żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 23050g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
23 kwietnia 1981 roku zmarła namaszczona
Olejami św., po długich cierpieniach w wie-
ku 72 lat, moja żona, nieodżałowana towa-
rzyszka życia, nasza matka i babcia

IRENA DOBRZYŃSKA

z domu Witajewska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Mąż, syn z żoną i wnuczki

22629g Prosimy o nieskładanie kondolencji.

† Dnia 23 kwietnia 1981 roku zmarła w wieku
lat 87 matka, babunia, prababunia

HONORATA ZAGIERSKA

z domu Staniszevska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu miłostowskim.

RODZINA

22639g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
23 kwietnia 1981 roku zmarła w wieku 82 lat,
opatrzone Sakramentami św., nasza kochana
matka, teściowa, babcia i prababcia

KATARZYNA POŁODZIŃSKA

z domu Głapa

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Nowowiejskiego 14B m. 5 22605g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
19 kwietnia 1981 roku zmarł

lek. med. MARIAN RADKOWSKI

były ceniony pracownik Specjalistycznego Zes-
połu Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem
w Poznaniu.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współ-
czucia składają:

Dyrekcja POP, NSZZ „Solidarność”

i pracownicy

Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej

nad Matką i Dzieckiem

w Poznaniu 721-K3

Dnia 16 kwietnia 1981 r. zmarł nagle, prze-
żywszy lat 55 nasz drogi brat, szwagier i wu-
jek, śp.

inż. HENRYK KOSICKI

długoletni nauczyciel ZSZ w Kole

Pogrzeb odbył się w Kole. Msza św. odpra-
wiona zostanie dnia 31 maja br. o godz. 19.00
w kościele OO Jezuistów przy ul. Szewskiej w
Poznaniu.

O czym zawiadamiają

siostra i brat z rodzinami

Dawniej: Poznań, Rataje 116 21945g

† Dnia 22 kwietnia 1981 roku odeszła od nas
opatrzone Sakramentami św., w wieku 73 lat
nasza najukochańsza żona, matka, teściowa
i babcia

ZOFIA SZUBA

z domu Bródnicka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 28 bm. o go-
dzinie 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Jackowskiego 43 m. 1 22368g

† Dnia 24 kwietnia 1981 roku zmarła nasza
kochana siostra i ciocia, śp.

FRANCISZKA BAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 28 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążone

siostry z rodziną

22739g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
23 kwietnia 1981 roku zakończyła pełne po-
święcenie życia, moja ukochana matka, nasza
najdroższa, niezastąpiona babunia i teściowa,
przeżywszy 81 lat, śp.

PELAGIA SOBKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 27 bm.
o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym przy
ul. Wojciechowskiego.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Os. Przyjaźni 12 m. 170 22552g

† Dnia 23 kwietnia 1981 r. odszedł od nas w
wieku 89 lat, opatrzone Sakramentami św.
nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

JAN SZULC

powstańca wielkopolski
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem
Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28 bm. o
godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone

córka i rodzina

Ul. Cedrowa 1 m. 4 22433g

† Dnia 21 kwietnia 1981 r. po długich cierpie-
niach zmarła w Bogu, nasza kochana zo-
na, mama, teściowa i babcia, przeżywszy 85
lat, śp.

ANNA MARCINIAK

z domu Zagawa

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28 bm. o
godz. 13.00 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Os. Płewiska. 22347g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
22 kwietnia 1981 r. zmarła długoletnia, ceniona
pracownica i koleżanka

JANINA MATECKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 27 bm.
o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.
Rodzinie Zmarłej wyrazi współczucia składają:

Dyrekcja POP, NSZZ „Społem”,
NSZZ „Solidarność” oraz współpracownicy
„Społem” Woj. Spółd. Społ. w Poznaniu

Oddział w Puszczykowie

22406g

Ksiedzu proboszczowi i wszystkim, którzy
uczilić pamięć i uczestniczyli w ostatniej dro-
dze mego męża

TADEUSZA CZYŻA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

żona z córkami i rodziną

21731g

W dniu 22 kwietnia 1981 r. — zmarł wieloletni
członek Cechu

FRANCISZEK CISZAK

mistrz optyk

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współ-
czucia składają

Zarząd członkowie i pracownicy
Cechu Rzemiosł Metalowych
i Elektrotechnicznych w Poznaniu

22543g

† Pożegnanie naszej ukochanej mamusi, te-
ściowej, babci i prababci

HELENY WYZUJ

z domu Gibowskiej

nastąpi we wtorek, 28 bm. o godzinie 9 na
cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Jackowskiego 36 m. 6. 22386g

† Dnia 25 kwietnia 1981 roku zmarł przeży-
wszy lat 83 nasz drogi ojciec, teść, dziadek
i pradziadek, śp.

SZCZEPAN ANDRUSZCZAK

emeryt, długoletni pracownik Wytwórni Wy-
robów Tytoniowych w Poznaniu, działacz spo-
łeczny, ostatnio Rady Nadzorczej ZUS.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 28 bm.
o godz. 16 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, W Świątym 3 m. 11 22736g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
24 kwietnia 1981 roku nieubłagana śmierć
zabrała nam ukochanego męża, najdroższego
tatusia, teścia, dziadka, brata, wujaka, szwa-
giera i pradziadka, namaszczona Olejami św.
śp.

FRANCISZKA KOSWENDE

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 28 bm.
o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

Poznań, Zawady 6 m. 67 22711g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
25 kwietnia 1981 roku zakończył swe praco-
wite, pełne poświęcenia życie, opatrzone
Sakramentami św. przeżywszy 74 lata mój
troskliwy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść
i dziadek, śp.

mgr ROMAN KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 28 bm.
o godz. 16 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji

ul. Marszałkowska 2 m. 5

† Dnia



ME w stylu wolnym

3 medale

polskich zapaśników

(PAP) W łódzkim Pałacu Sportu zakończyły się zapaśnicze mistrzostwa Europy w stylu wolnym. Plonem startu naszej reprezentacji są trzy medale: dwa srebrne — Marian Skubacz 62 kg i Tomasz Busse 100 kg oraz jeden brązowy — Adam Sandurski w wadze powyżej 100 kg. Czwarte miejsce zajął Leszek Ciota (82 kg), natomiast Władysław Olejnik (48 kg), Władysław Stecyk (52), Stanisław Chyliński (68) i Ryszard Scigalski (74 kg) uplasowali się na piątych miejscach. Szóste miejsce w mistrzostwach przypadło Wiesławowi Kończakowi (57 kg). Jako jedyny z naszych reprezentantów poza pierwszą szóstką znalazł się Jan Górski w wadze 90 kg.

O pechu może mówić Marian Skubacz. W przedostatniej walce mistrzostw doznał bolesnej kontuzji podudzia prawej nogi, która przekreśliła jego szanse nawiązania walki o złoty medal z Bużajem Ibrahimowem (ZSRR). Pojedynek finałowy trwał zaledwie 40 sekund. Nasz reprezentant nie był w stanie kontynuować walki.

W punktacji medalowej zwyciężyli reprezentanci ZSRR (5 złotych, 1 srebrny, 3 brązowe) przed Bułgarią (3-2-2), NRD (2-1-2) i Polską (0-2-1).

Sukces J. Jankiewicza

(PAP) Po dość słabym starcie polscy kolarze bardzo dobrze zaprezentowali się w końcowym wyścigu Tour de Loir et Cher. Ostatni etap — jazda indywidualna na czas na dyst. 18 km wygrał Jan Jankiewicz uzyskując czas 26:53.

Jankiewicz, który oblał przedostatnie klasyfikacje indywidualne po czwartym etapie, sobotnim wyścigiem w „czasówce” przypieczętował swe końcowe zwycięstwo. Polak wyprzedził Francuza Alaina Bizeta o 47 sek. Holendra Wima Jennena o 1:46. Na czwartym miejscu sklasyfikowany został Czech Sław Lang. Krzysztof Sujka ukończył wyścig na 9 pozycji.

MŚ w tenisie stołowym

Wszystkie tytuły dla ChRL

W Nowym Sadzie dobiegły końca mistrzostwa świata w tenisie stołowym. Przyniosły one ogromny sukces reprezentantom ChRL, którzy zdobyli wszystkie tytuły. Po zwycięstwach w turniejach drużynowych Chińczycy wywalczyli również złote medale w turniejach indywidualnych. W singlu mężczyzn triumfował Guo Yachua (ChRL), który pokonał swego rodaka Cai Zhenhua 21:14, 14:21, 21:14, 21:16. W singlu kobiet Tong Ling zwyciężyła Cao Yanhua (obie

W Piłskim rozpoczęły się Dni Olimpijczyka

Na obiektach sportowych Wągrowca zainaugurowano wczoraj Dni Olimpijczyka w województwie piłskim. W sali sportowej spotkali się sportowcy i działacze, a wśród zaproszonych gości znaleźli się olimpijczycy: Marian Matłoka oraz Wiesław Gawlikowski.

Po przedstawieniu przez Zygmunta Ochocimskiego — przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Polskiego Komitetu Olimpijskiego osiągnięć polskich sportowców w ostatnich olimpiadach w Moskwie, kilkudziesięcioosobowa grupa sportowców otrzymała pierwsze kółko olimpijskie. Wśród nich znaleźli się reprezentanci lekkiej atletyki, kajakarstwa, wielosłarstwa, strzelectwa, boksu, judo, żeglarstwa, piłki ręcznej i kolarstwa. Na zakończenie

XV wyścig Dookoła Wielkopolski

Dobra postawa kolarzy Stomila

Od piątku do niedzieli rozgrywany był wyścig kolarski seniorów Dookoła Wielkopolski Szlakiem Walk i Męczeństwa Ludu Poznańskiego. Na starcie tej trzyetapowej imprezy stanęło aż 121 zawodników z 33 klubów. Wbrew pozorom nie był to wyścig łatwy. Wzrostło dowodem, że ukończyło go zaledwie 68 zawodników. Prawie połowę kolarzy wyeliminowały z walki defekty oraz kraksy na trasie. Cieszy natomiast dobra postawa zawodników poznańskiego Stomila, którzy zwyciężyli zdecydowanie w klasyfikacji zespołowej, a w indywidualnej wywalczyli trzecie, czwarte i piąte miejsce.

Na układ końcowej klasyfikacji duży wpływ miał I etap. Już w jego początkowej części z pelotonu uciekło 14 zawodników, którzy systematycznie powiększali swoją przewagę. W gronie tym znajdowało się 5 poznańskich kolarzy — 4 ze Stomila (Świątek, Pieta, Szymański i Jaskuła) oraz Ryzak z Lecha. Pecha mieli jednak Pieta i Ryzak. Na poboczu drogi stał wóz konny, spowodowany widokiem kolarzy koń wskoczył na szosę, a w efekcie tego wymienieni dwaj zawodnicy znaleźli się w ro-

wie, tracąc szanse na zajęcie dobrych lokat.

Na 20 km przed metą z prowadzącej grupy uciekło 3 kolarzy: Szymański (Stomil), Splawski (Flota Gdynia) i Kluj (Arkonia Szczecin). Pościg za nimi rozpoczął Zagajewski z Legii Warszawa, który na 12 km samotnej jazdy dołączył do wymienionej grupy. Na stadionie w Błażewku najskuteczniej finiszował Zagajewski, który wyprzedził Splawskiego i Kluję.

Bardzo zacięta walka trwała także na trasie II etapu. Silny wiatr spowodował, że peloton rozerwał się na 5 grup. Na dodatek doszło do groźnej kraksy. Na stojącej na poboczu samochód wpadła grupa kolarzy. Kilku zawodnikom trzeba było udzielić pomocy, a najbardziej poszkodowani: Molik (Flota), Franiak (Społem Łódź) i Wróbel (Górniki Sosnowiec) przewiezieni zostali do szpitala. Na stadion w Śrebieżu gdzie znajdowała się meta wiodła grupa licząca 17 zawodników, mająca około 4,5 minuty przewagi nad następną. Najszybciej finiszował Krawczyk (Stomil), drugi był Serafin (Społem Łódź), a trzeci Splawski (Flota). Również na trasie III etapu

kolarze podzielili się na kilka grup. Zawodnicy finiszowali w Kórniku przed ratuszem. Pierwsze miejsce zajął zawodnik Stomila Pieta, który wyprzedził Klusika (Gwardia Katowice) i swego kolegę klubowego Krawczyka.

W końcowej klasyfikacji zwyciężył jednak najlepszy zawodnik na I etapie — legionista Zagajewski. Uzyskał on czas 10:34,50 i wyprzedził o 4 sek. Kluję z Arkonii, o 5 sek. Szymańskiego, o 4 sek. Krawczyka i o 1 sek. Pieta (wszyscy Stomil). W klasyfikacji zespołowej bezkonkurencyjny okazał się Stomil — 31:45,54. Poznańska drużyna wyprzedziła Arkonię o 3 minuty 20 sekund oraz Gwardię Łódź o 7 minut 41 sekund. W klasyfikacji najaktywniejszych zwyciężył Klusik (Gwardia Katowice) — 18 pkt., drugi był Pieta (Stomil) — 17 pkt., a trzeci Kluj (Arkonia) — 13 pkt.

Wyścig został bardzo sprawnie przeprowadzony przez działaczy poznańskiego OZKO oraz działaczy Stomila. Na stopniach podiuma zasłużyli również naczelnicy gmin przez które prowadziła trasę wyścigu oraz funkcjonariusze MO dbający o porządek na całej trasie. (wił)

Nikła wygrana Olimpij

W rozegranym na Gołecinie meczu o mistrzostwo II ligi piłkarze Olimpij pokonali w sobotę Arkonię Szczecin 1:0 (0:0). Bramkę w 51 minucie z rzutu karnego uzyskał Nowak. Sędziował Olejak z Katowic. Widzów 1000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Olimpia: Bzdega, Wietek, Król, Tomkowiak, Konewka, Kliszewski, Nowak, Gołaszewski, Rybak, Krakowski, Łukasik (od 90 min. Brodowski).

Arkonia: Sikora, Schab, Liszka, Rezcza, Łatosz, Wilniński (od 61 min. Barcewicz), Kmita, Kornak (od 46 min. Gościński), Hawrylewicz, Wachacz, Parada.

Piłkarze Olimpij zdobyli dwa bardzo potrzebne im punkty, lecz swoją postawą nie zachwycili. Przed przerwą zespołem, który wypracował sobie dogodniejszą sytuację do zdobycia bramki byli szczecinianie. Już w 1 minucie Hawrylewicz zna-

lazł się sam na sam z bramkarzem, lecz piłka po jego strzale odbiła się od słupka. W 41 minucie Wachacz nie będąc przez nikogo atakowany z 3 metrów nie potrafił skutecznie strzelić. Poznaniacy przed przerwą atakowali wprawdzie częściej, ale ich akcje skutecznie były rozbijane przez obrońców gości.

W drugiej części meczu prawie przez cały czas trwał napór Olimpij. Zawodnicy gospodarzy grali jednak wyjątkowo nieskutecznie. Kto wie jakie byłyby losy tego pojedynku, gdyby nie decyzje sędziego, który w 51 minucie podjął niezwykle problematyczny rzut karny za zagranie ręką. Skutecznym wykonawcą jedenastki okazał się Nowak. Arbiter tego spotkania był fatalnie dysponowany i wydał jeszcze kilka decyzji wzbudzających konsternację na widowni. (wił)

W Reczek prezesem PZPN

(PAP) W Warszawie zakończyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze Polskiego Związku Piłki Nożnej. Prezesem PZPN został wybrany Włodzisław Reczek.

Piłkarze kadry pokonali Ruch

(PAP) Przebywająca na zgrupowaniu w Wiśle piłkarska reprezentacja Polski rozegrała w sobotę spotkanie sparingowe z Ruchem Chorzów. Po niezłej grze, podczas której chorzowianie zmusili kadrowiczów do sporego wysiłku, wygrali podopieczni trenera Antoniego Piechniczka 4:3 (1:0). Bramki dla reprezentacji zdobyli: Smolarek 2 oraz Adamiec i Kupcewicz. (wił)

Hokeiści na trawie wznowili rozgrywki

Warta ponownie liderem



Tym razem interwencja bramkarza Górnika okazała się skuteczną

Fot. „Głos” — R. Królak

Inauguracyjne spotkania wiosennej rundy I ligi w hokeju na trawie przyniosły zmianę przodownika tabeli. Samodzielnym liderem zostali obrońcy mistrzowskiego tytułu — zawodnicy Warty. Na własnym boisku pokonali oni 3:1 (2:0) i 3:0 (2:0) Górnika Siemianowice, przy czym wszystkie bramki wczoraj i jedną w sobotę (pozostałe Józef Wybicki i Kaczmierzak) zdobył wykonawca tzw. krótkich rogów — Wojciech Tórz. Rośnie więc godny następcą Stefana Otulakowskiego. Mecz z Górnikiem był dla Warty pierwszym poważnym sprawdzianem przed eliminacyjnym turniejem klubowego Pucharu Europy w dniach 2 i 3 maja. Przeciwnikami „zielonych” będą w Poznaniu mistrzowie: Portugalia — Ramaldense, Szwecja — Parfille i Walia — Whitechurch. Mimo zwycięstw w sobotę i niedzielę Warta nie zaimponowa-

ła swą grą. Dobrze, że skutecznie wykonywane były stałe fragmenty gry.

Mający dotychczas tyle samo punktów co mistrz Polski wicemistrz Poczowiec wywodził z boiska Siemianowiczanki 3 punkty wygrywając 2:1 (0:1) i remisując 1:1 (1:0). W tym drugim meczu bramkę dla poznańskiej jedenastki strzelił Mielniczak, który podobno został ukarany przez zarząd sekcji hokejowej 4-miesięczną dyskwalifikacją. Dzisiaj i jutro Poczowiec spotka się awansem w Katowicach z zespołem AZS.

Remisami zakończyły się pojedynki w Gnieźnie między tamtejszym Startem i Lechem. Rezultaty te nie zadowalały żadnej z tych drużyn walczących o pozostanie w I lidze. Grę utrudniał kiepski stan boiska. Po przegranych w Rogowie 1:3 i 0:2 w trudnej sytuacji znalazła się Stella. (ad)

Wioślarskie wyścigi ósemek na Warcie

W niedzielę na Warcie, już po raz dwudziesty, wyścigiem ósemek juniorek i juniorów otwarto sezon wioślarski w Poznaniu. Wśród chłopców na dystansie 10 km zwyciężyła ósemka Trytona w składzie: M. Monarszyński, P. Pokrzywa, M. Adamczak, P. Konieczny, P. Mieszkowski, G. Gruszczyński, J. Smoczyński, M. Osuch ze sternikiem S. Łukaszewskim, która tylko różnicą 6 sekund przegrała z płynąca poza konkursem zalogą seniorów AZS AWF. Drugą lokatę zajęła ósemka Poznańii;

3. Polonia; 4. Poznań II; 5. Trytona II i 6. KW-01.

Natomiast wśród junierek sytuacja przedstawiała się fatalnie. Wyścigu na 6 km udział wzięły tylko dwie osady (!). Zwyciężyła Poznańia przed Trytonem.

Po zawodach, na przystanku Piłoni odbyła się ceremonia otwarcia sezonu. Flagę na maszt wciągnął Bogusław Tomasiak (Poznańia) w towarzystwie brązowych medalistów z olimpiady w Moskwie: Grzegorza Nowaka i Adama Tomasiaka (oba Polonia), (ahe)

Hokeiści ZSRR mistrzami świata

W Szwecji zakończyły się wczoraj mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Mistrzowski tytuł po raz 17 zdobył zespół ZSRR. Radzieccy hokeiści zapewnił sobie złoty medal już w piątek, zwyciężając Szwecję 13:1 (0:0, 6:0, 7:1). W drugim piątkowym meczu CSRS pokonała Kanadę 4:2 (0:1, 2:1, 2:0). Wczoraj rozstrzygnięta została pozostająca medal. Srebrny wywalczyli Szwedzi, którzy wygrali z Kanadą 4:3 (3:1, 1:2, 0:0). Trzecie miejsce zajęła CSRS a czwarte Kanada.

W ostatnich meczach o miejsca 5-8 pądy następujące wyniki: RFN — Holandia 12:6 (2:2, 3:1, 7:3), USA — Finlandia 3:3 (1:0, 1:1, 1:2).

TABELA FINAŁU „B”

5. USA	9: 3	35-28
6. Finlandia	8: 4	33-21
7. RFN	7: 5	40-30
8. Holandia	0:12	22-51

(o-wi)

Kolejne punkty Posnania

Rozgrywki o mistrzostwo II ligi piłki ręcznej mężczyzn zbliża się do końca. Zespoły mają pozostałe jeszcze do rozegrania cztery kolejne spotkania. W niedzielę na Stadionie w Poznaniu drugoligowy szczytniejsi Posnaniai dwukrotnie wygrali z Górnikiem Ruda Śląska 27:22 (15:15) i 30:15 (15:7). (kar)

Piłka nożna

II LIGA

GRUPA I

Piast — Stal Stocznia	4:1
Pogoń — Stilon	3:4
Stocznia — Moto-Jelcz	1:1
Górniki — Katowice	2:0
ROW Rybnik — Zagłębie	2:0
Kryształ — Lechia	1:2
Olimpia — Arkonia	1:0
Gwardia — Wisła	0:1
1. Piast	22 30:14 34-18
2. Stilon	22 28:16 25-18
3. Pogoń	22 27:17 44-21
4. Lechia	22 25:19 24-18
5. ROW Rybnik	22 24:20 28-24
6. Stal Stocznia	22 23:21 24-18
7. Wisła	22 23:21 24-27
8. Katowice	22 22:22 19-16
9. Zagłębie	22 22:22 18-17
10. Olimpia	22 22:22 18-23
11. Stocznia	22 22:22 22-29
12. Górnik	22 20:24 21-24
13. Arkonia	22 19:25 32-36
14. Gwardia	22 19:25 12-22
15. Moto-Jelcz	22 14:30 17-29
16. Kryształ	22 12:32 20-42

GRUPA II

Star — Gwardia	0:2
Cracovia — Stal Stalowa Wola	1:1
Radomsk — Tychy	1:0
Resovia — Górnik	1:1
Concordia — Stal Rzeszów	3:0
Ursus — Broń	0:1
Polonia — Hutnik	2:1
Błękitni — Jagiellonia	3:0

III LIGA

GRUPA I

Polonia Bydgoszcz — Lechia	4:0
Warta — Polonia Pila	2:1
Dozamet — Gryf	1:1
Zarni — Miesko	1:1
Celuloza — Chemik	3:1
Błękitni — MRKS Gdańsk	0:1
Cedania — Wisła	0:1
Gedania — Gryf	1:1
1. Gryf	18 24:12 23-14
2. Błękitni	18 23:13 16-7

Wyniki

TABELA

Wyniki

II LIGA

3. Miesko	18 21:15 23-20
4. Warta	18 21:15 25-10
5. Wisła	18 21:15 20-16
6. Polonia Bydg.	18 21:15 26-24
7. Dozamet	18 21:15 23-22
8. Celuloza	18 19:17 23-17
9. Lechia	18 16:20 22-24
10. MRKS Gdańsk	18 16:20 21-30
11. Polonia Pila	18 14:22 17-26
12. Czarni	18 12:24 21-28
13. Chemik	18 12:24 10-19
14. Gedania	18 11:25 12-26

GRUPA III

Ostrovia — Sparta	4:0
Jastrzębie — Małapanew	0:0
Pafawag — Rakow	0:2
Metal — Urańia	1:0
Chrobry — Odra Wodzisław	1:1
Lechia — ŁTS Łabędy	1:1
Górniki 09 — AKS Niwka	1:2
Miedź — Zagłębie	2:0

GRUPA II

1. Raków	21 28:14 28-14
2. Metal	21 27:15 25-23
3. Małapanew	21 25:17 27-24
4. Urańia	21 24:18 28-22
5. Lechia	21 22:20 27-21
6. Odra Wodzisław	21 22:20 29-27
7. ŁTS Łabędy	21 22:20 20-20
8. Zagłębie	21 21:21 34-25
9. Pafawag	21 21:21 24-25
10. AKS Niwka	21 21:20 24-30
11. Górnik 09	21 19:23 20-22
12. Jastrzębie	21 19:23 17-19
13. Ostrovia	21 18:24 25-24
14. Chrobry	21 16:26 22-31
15. Miedź	21 16:26 17-26
16. Sparta	21 15:27 19-33

GRUPA A

GRUPA B

GRUPA C

GRUPA D

GRUPA E

GRUPA F

GRUPA G

GRUPA H

GRUPA I

GRUPA J

GRUPA K

GRUPA L

GRUPA M

GRUPA N

GRUPA O

GRUPA P

GRUPA Q

GRUPA R

GRUPA S

GRUPA T

GRUPA U

GRUPA V

GRUPA W

GRUPA X

GRUPA Y

GRUPA Z

GRUPA AA

GRUPA AB

GRUPA AC

GRUPA AD

GRUPA AE

GRUPA AF

GRUPA AG

GRUPA AH

GRUPA AI

GRUPA AJ

GRUPA AK

GRUPA AL

GRUPA AM

GRUPA AN

GRUPA AO

GRUPA AP

GRUPA AQ

GRUPA AR

GRUPA AS

GRUPA AT

GRUPA AU

GRUPA AV

GRUPA AW

GRUPA AX

GRUPA AY

GRUPA AZ

GRUPA BA

GRUPA BB

GRUPA BC

GRUPA BD

GRUPA BE